Nr 242b **Dnia 18 września.** **Wtorek.** **Dnia 6 (18) września 1883 r.**

Prenumerata:
W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3. kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.
Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.
Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.
Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz [illegible]
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz raz pierwszy raz 2 kop., następny raz $1\frac{1}{2}$ kop.
Przewodnik adresowy. 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Przegląd polityczny.

W kilka dni po wydrukowaniu przez nas pamiętnego zapewne czytelnikom telegramu z Wiednia, który odchylał zasłonę z po nad pewnych robót zakulisowych dyplomacji niemiecko-austrjacko-rumuńskiej i odkrywał pewne zarysy przyszłego planu akcji, pojawił się w *Dzien. pozn.* obszerny list, „z bardzo wiarogodnego źródła pochodzący", jak zaręcza redakcja, który dziwnie w zasadniczych punktach zgadza się z naszemi informacjami. Utwierdza to nas w przekonaniu, że były one zgodne z istotnym stanem rzeczy w danej chwili. Że rozwój wypadków lub przedwczesne odkrycie zamiarów mogą plan obalić lub u samychże podstaw go przekształcić, to naturalne. Takie „przedwczesne odkrycia" bywają często jedyną akcją polityczną, na jaką w „danej chwili" zdobyć się można, akcją częstokroć wielce skuteczną... Żżyma się teraz półurzędowy *Fremdenblatt* wiedeński na „tworzenie awanturniczych kombinacyj wojennych w chwili, gdy pokój jest zapewniony", ale tę właśnie okoliczność, że *Fremdenblatt* tak się śpieszy z zaprzeczeniem wyczerpujących wywodów korespondenta *Dzien. pozn.*, który widocznie znalazł przypadkową sposobność do bardzo przenikliwego spojrzenia w dyplomatyczną kuchnię, uważamy za pośrednie stwierdzenie prawdy informacyj zarówno naszych, jak *Dziennika poznańskiego.* Z „awanturniczemi kombinacjami", które nie mają żadnej, absolutnie żadnej podstawy, nie walczy się, lecz pomija takowe milczeniem. Prasa półurzędowa jest na to, aby leczyła te rany, które istotnie do szpiku kości zabolały i na jakiś „punkt śmiertelny" trafiły...

Przed tygodniem *Times* umieściły artykuł, poświęcony rozpamiętywaniu ostatnich emanacyj organu p. Pindtera i—księcia Bismarka, *Norddeutsche Allgemeine Ztg,* z których pierwsza groziła, druga schlebiała Francji. *Times* podniosły ten zwłaszcza ustęp z drugiego artykułu dziennika berlińskiego, w którym autor jego zapewnia Francję, iż dokądkolwiek zapragnęłaby rozszerzyć sferę swojego wpływu, nigdzie jej interesy nie zetkną się z interesami Niemiec, byle tylko uszanowała—traktat frankfurcki. *Times* z niezaprzeczoną finezją wskazały na cel i wartość tych przyjacielskich rad, zagrzewających rząd francuski do puszczania się na niebezpieczne prądy zamorskich wypraw, do trwonienia i rozpraszania sił w chwili, gdy skupienie tychże ze względu na mogące zajść w Europie wypadki byłoby właśnie potrzebniejszem. Angja—pisały *Times*—życzy sobie, aby Francja była silną i zjednoczoną, a będzie nią tylko wtedy, jeżeli zechce omijać drogę, na którą usiłuje pchnąć ją książę Bismark. Motywa organu City są przejrzyste: pragnąłby on wykorzenić z umysłów francuskich bzika zamorskich wypraw w interesie swobody własnej polityki kolonjalnej. Ztąd denuncjacja ukrytego machjawelizmu księcia Bismarka....

Norddeutsche Allgemeine Ztg nie pozostała dłużną odpowiedzi. Streściliśmy wczoraj najnowszy jej artykuł, który piętnuje egoizm *Times'ów,* stwierdza raz jeszcze, iż Niemcy życzą Francji jaknajlepiej i grozi organowi angielskiemu jakiemś nawet zagadkowem „porozumieniem" z Francją, któreby jeszcze niewygodniejszem było dla Anglji, aniżeli dotychczasowa policja Niemiec wobec Francji. „Porozumienie?" Na tle jakich interesów i terytorjów?... Czy zobowiązałby się książę Bismark intronizować napowrót wpływ francuski nad Nilem i dopomódz p. Lessepsowi do szybkiego wybudowania drugiego kanału sueskiego o charakterze czysto francuskim?...

Norddeutsche Allgemeine Ztg dowiodła swoim artykułem, jak krzywem okiem patrzy książę Bismark na gorliwe zabiegi gabinetu angielskiego około zażegnania wojny Francji z Chinami, jak mu są nie na rękę wspólne konferencje lorda Granville'a, markiza Tsenga i p. Waddingtona w Walmer Castle. Byłoby rzeczą wielce pouczającą wiedzieć, jak się kanclerz niemiecki zapatruje na „wycieczkę letnią" p. Gladstone'a do Kopenhagi, gdzie oprócz Monarchy rosyjskiego bawi obecnie także król grecki? Niema dotąd żadnej podstawy do robienia przypuszczeń co do charakteru tej podróży, czy jest podjętą z wiedzą i w porozumieniu z księciem Bismarkiem, czy też szukać w niej należy pieprzyku demonstracji antisemickiej? Co prawda—aż do ostatniej polemiki *Nordd. Allg. Ztg* z artykułem *Times'ów* nic nie kazało przypuszczać, aby p. Gladstone miał powód lub zamiar do krzyżowania planów kanclerzowi niemieckiemu. I owszem milcząca koalicja Anglji z przymierzem potrójnem zdawała nam się i zdaje dotąd za kombinację, leżącą najbardziej w interesie Anglji, jako otwartej i nieprzejednanej rywalki wpływu rosyjskiego w Azji.

Otwarta w niedzielę sesja zgromadzenia narodowego w Sofji poświęconą być ma, oprócz uchwalenia budżetu, zatwierdzeniu umowy kolejowej, zawartej w Wiedniu r. b. przez *conférence à quatre.* Ponieważ według *Polit. Corr.* w „sobranju" sofijskiem większość mają konserwatyści, liczą w Wiedniu na przyjęcie konferencji bez zmiany. Odrzucenie jej wywarłoby nowe zawikłania międzynarodowe. Przedmiotem obrad „sobranja" ma być również obmyślenie sposobu, w jaki zwrócić wypadnie Rosji koszta okupacyjne w wysokości 30 miljonów.

Ogłoszony przez wiedeńską *Presse* tekst manifestu księcia Aleksandra o przywróceniu konstytucji nosi na sobie nie dosyć rdzennie zatarte ślady starć wewnętrznych, które publikację jego poprzedziły. Już sama data wskazuje, iż podpis księcia długo wahał ukazać się pod manifestem. Nosi on datę dnia 30-go sierpnia starego stylu, czyli dnia 12-go września, podczas gdy donoszono dawniej, że książę podpisał manifest już 1-go, według innych 4-go b. m. Pokazuje się, że podpisanie nastąpiło równocześnie z pojawieniem się artykułu bułgarskiego w *Nordd. Allg. Ztg,* co utwierdza nas w przekonaniu, że poprzedziły je pewne rokowania dyplomatyczne pomiędzy Berlinem a Petersburgiem. Manifest zapowiada, że komisja, mająca zająć się wypracowaniem projektu konstytucji, złożoną będzie z przedstawicieli wszystkich stronnictw bułgarskich, a zatem będzie wyrazem protegowanej przez księcia Aleksandra koalicji zachowawców p. Grekowa z liberałami p. Cankowa. Wiadomo, że koalicja ta była już bliską przyjścia do skutku, lecz została—udaremnioną. Nakoniec manifest orzeka, iż do chwili przyjęcia konstytucji przez wielkie zgromadzenie narodowe gabinet dzisiejszy nosić będzie charakter prowizoryczny i spełniać może tylko funkcje, niezbędnie wymagane przez naturę maszyny państwowej; nie wolno mu zaś podejmować żadnych kroków natury ustawodawczej.

Br. Z.

Z WYSTAWY ELEKTRYCZNEJ
W WIEDNIU.

VII.

W akumulatorach poznaliśmy przyrządy, jak nazwa ich wskazuje, służące do przechowywania zasobu elektryczności na przyszłą potrzebę dla zastosowania do zamierzonego celu.

Gdy przed dwoma laty akumulatory Faure'a zjawiły się w Paryżu, przyjęto je tam z zapałem, sądzono bowiem, że kwestja oświetlania mieszkań została już rozwiązaną. Nadzieje te jednak niezupełnie się ziściły, z powodu nieuniknionej straty siły, jaka przy użyciu ich zachodzi.

Przekonano się, że jeżeli, zamiast stosować machinę dynamo-elektryczną wprost do oświetlenia lampy, używamy jej do naładowania akumulatora Faure'a i dopiero jego prądami zasilamy lampę, powoduje to 40 odsetek straty na pracy przez machinę dynamo-elektryczną wytworzonej. Akumulatory tedy czyli stosy wtórne — znaczenie drugiej tej nazwy objaśniają wywody w poprzednim liście zawarte—nie są zgoła przyrządami ekonomicznemi, a wygodę, jaką użycie ich niewątpliwie przedstawia, trzeba drogo opłacać. Pomimo to napotykamy je na wystawie w licznych zastosowaniach, w wielu bowiem razach oddają nieocenione usługi, a znaczenie ich praktyczne tam zwłaszcza korzystnie się przedstawia, gdzie można mieć tanie, dostępne źródło pracy, gdzie zatem i prądy elektryczne dają się tanio otrzymywać.

Tak np. Franciszek Heimel z Wiednia przedstawił lampę stołową elektryczną, zasilaną akumulatorem. Do lampy tej nietrzeba zatem prądów doprowadzanych z zewnątrz, źródło elektryczności jest z nią połączone. W ciągu dnia akumulator może być naładowanym, a wieczorem zakręcenie szrubki, ustalające związek akumulatora z lampą, wystarcza do jej zapalenia. Pewna też liczba lamp na wystawie, systemu Maxima, dostarczona przez towarzystwo nowojorskie *United Electric Lighting Company,* zasilane jest przez akumulatory Kabatka z Londynu. Te same akumulatory wprawiają także w ruch kilka małych elektro-motorów.

Jaką wszakże usługę akumulator oddać może przy oświetlaniu, okazuje się to dopiero przy latarniach powozowych. Wprawdzie do tego celu może także służyć machina dynamo-elektryczna, połączona z osią powozu, którą sam bieg jego w ruchu utrzymuje, a obrót machiny wytwarza prądy, które bezpośrednio dopływać mogą do latarń, rzeczą jest jednak naturalną, że światło latarń w takim razie byłoby narażonem na wszelkie nieregularności biegu powozu. Za każdem zwolnieniem biegu, machina obracałaby się też wolniej i światło musiałoby słabnąć, gasłoby zaś zupełnie, gdyby się powóz zatrzymał. Niedogodności tej unikniemy, jeżeli machinę dynamo-elektryczną połączymy z akumulatorem, naładowanym jej prądami, i jeżeli do oświetlania latarń używać będziemy nagromadzonego w ten sposób zasobu elektryczności. W takim razie dopływ prądów do latarń będzie zupełnie jednostajny, akumulatory bowiem są wybornemi regulatorami, pomimo więc straty, jaką ich pośrednictwo za sobą pociąga, uciekać się do nich potrzeba. Rozumie się także, że jeżeli w powozie znajduje się akumulator już poprzednio naładowany, to bez machiny dynamo-elektrycznej w powozie zupełnie obejść się można.

Kilka podobnie oświetlanych powozów ściąga na siebie uwagę na wystawie. Jeden z nich, Lohnera, fabrykanta wiedeńskiego, oprócz oświetlenia elektrycznego, posiada też przyrząd elektryczny, który dzwoni, ilekroć kto stąpi na stopień; ostrzega zatem właściciela, jeżeli kto bez jego wiedzy chciałby się powozem przejechać.

Zanim jednak oświetlenie elektryczne zdoła się rozpowszechnić u powozów, wejdzie ono niewątpliwie w użycie na kolejach żelaznych. Na wystawie niektóre zarządy dróg żelaznych przedstawiły próby dokonanych w tym celu urządzeń. Znajdujemy tu także lampę o sile 2.000 świec wraz z reflektorem, służącą do oświetlania okrętów. Silne światło elektryczne może wreszcie posłużyć za środek zapobiegający uderzeniu się statków, które w ostatnich latach było powodem tak licznych wypadków na morzu. Na okrętach lampy elektryczne przedstawiają jeszcze i tę korzyść, że świecić mogą i pod wodą, lampa bowiem otoczona jest szkłem hermetycznie, a drutom powleczonym gumą woda nie szkodzi. Przy pomocy takiej lampy można zatem w każdej chwili obejrzeć części okrętu zanurzone w wodzie i dostrzedz najmniejsze uszkodzenie.

Dzięki akumalatorom elektryczność służy już nie tylko do oświetlania, ale i do poruszania statków, zastępując zupełnie parę.

Od dnia 7-go września taki statek elektryczny, będący własnością towarzystwa londyńskiego *Electrical Power Storage Company,* krąży w obrębie Wiednia po kanale Dunaju.

Jestto łódź, mająca 40 stóp angielskich długości a 6 szerokości, mogąca pomieścić około 40-tu osób. Prądów elektrycznych dostarcza 80 akumulatorów, ukrytych pod ławkami; ważą one po 27 kilogramów i stanowią zarazem balast do dostatecznego zanurzenia łodzi niezbędny. Ładunek ich wystarcza na

Głos o naszym przemyśle.

W świeżo wydanej rozprawie o przemyśle fabrycznym w Galicji p. Antoni Wrotnowski poświęcił obszerny ustęp krytycznej charakterystyce przemysłowości Królestwa Polskiego.

Sama rozprawa, będąca rodzajem programu ekonomicznego, oraz stanowisko autora i jego znajomość stosunków przemysłowych otaczają ten głos pewną powagą bezstronności, jakiej już dawno nie dostrzegaliśmy w opinjach o naszej produkcji fabrycznej.

Uważamy też za rzecz na czasie — zapoznać naszych czytelników z wywodami p. Wrotnowskiego i jego poglądem na rozwój, stan obecny i przyszłość przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskiem.

Zdaniem p. W., przemysł Królestwa stanął na silniejszych podstawach dopiero w połowie piątego dziesięciolecia b. w. Przedtem usiłowania władz miejscowych administracyjnych nie mogły przynieść jakiegobądź rezultatu dodatniego dla tej przedewszystkiem przyczyny, iż zamierzały przemysł ten zaszczepiać w sposób sztuczny, zamiast usuwać naturalne przeszkody jego rozwoju. Bank polski łącznie ze skarbem kraju w ciągu lat kilkunastu wydały na wspomaganie przemysłu ogromne sumy, te przecież miljony rubli, powstałe ze źródeł podatkowych, zostały zmarnowane i nie pozostawiły po sobie żadnego śladu. W okresie tym przemysł krajowy nie mógł nietylko liczyć na zbyt zewnętrzny, lecz nawet nie był w możności zaspokojenia potrzeb miejscowych.

Pierwszym faktem, który dokonał poważnego wyłomu w długoletnim zastoju ekonomicznym Królestwa, było zniesienie granicy celnej między Królestwem a Cesarstwem.

Zanim pójdziemy dalej śladem uwag autora, winniśmy zastrzedz się w tem miejscu, iż na powyższy jego pogląd bezwzględnie pisać się nie możemy. Przeciwnie, naszem zdaniem, epoka działalności przemysłowej Banku polskiego i władz skarbowych stanowi jedną z najświetniejszych kart w historji krajowego przemysłu. Siła, która poruszyła z miejsca drzemiącą pracę, wyszła właśnie od instytucji, w tak stanowczy sposób odsądzonej przez p. W. od zasłużonej chwały. Następne „przyjazne okoliczności" były już tylko dalszem rozwinięciem akcji z tego prologu dziejów przemysłowości, którego bohaterem był Bank polski i władze autonomiczne. Ich działalność to nie jakaś okoliczność wypadkowa, lecz rozumny program ekonomiczny.

To też p. W. obrał wprost fałszywy punkt wyjścia w ocenie rozwoju naszego przemysłu: nie dopatrzył, co więcej nie uznał podstaw tego rozwoju, podnosząc do znaczenia czynnika dodatniego „okoliczności przyjazne", które bez podstaw nie mogłyby przecież wpływu swego rozwinąć, lecz wróćmy do toku rozumowań autora.

Otóż pierwszym ważniejszym bodźcem do postępu ekonomicznego było usunięcie linji cłowej, fakt zresztą czysto administracyjny, dokonany bez żadnej myśli podźwignięcia przemysłu. Dzięki jednak tej okoliczności obszerne i liczne rynki Cesarstwa zostały otwarte dla zbytu produktów krajowych.

Na drodze ustalenia nowo zawiązujących się stosunków handlowych stały jednak liczne jeszcze przeszkody, a w ich liczbie na pierwszem miejscu— brak środków komunikacyjnych. Dróg żelaznych nie było zupełnie, szosy zaś i drogi bite w miesiącach jesiennych i wiosennych wypowiadały zupełne posłuszeństwo. Podróż do Petersburga w porze letniej trwała 8 dni i tyleż nocy, do Kijowa 6 dni i 6 nocy i t. d. Cesarstwo więc pomimo zniesienia przeszkód celnych nie mogło odrazu skorzystać ze stosunku z Królestwem i w dalszym jeszcze ciągu sprowadzało wyroby zagraniczne przez porty morza Baltyckiego i Czarnego. Nawet Wilno i Kijów, skutkiem zaznaczonego stanu komunikacyj, miały bliżej do Rygi i Odesy, niż do Warszawy.

Zwrot w tych stosunkach nastąpił dopiero skutkiem blokady portów morza Czarnego i Baltyckiego przez Anglję i Francję w czasie wojny krymskiej. Blokada i wojna trwały przez lat dwa, kupiectwo więc rossyjskie zmuszone było uciec się do pośrednictwa dróg lądowych dla zawiązania nowych stosunków handlowo-przemysłowych z zagranicą, napotkawszy zaś na drodze produkcję fabryczną Królestwa, zatrzymało się w pochodzie.

Odtąd datuje się silniejszy ruch na polu przemysłowości krajowej, która wkrótce znajduje nową podnietę—w gorączkowej budowie dróg żelaznych we wszystkich kierunkach. W Królestwie zaczynają osiadać przemysłowcy zagraniczni, powstają nowe fabryki, a wszystkie te wyroby idą na odległe rynki Cesarstwa.

Jednocześnie z powyższemi okolicznościami ministerjum skarbu mimowiednie wprowadza nowy czynnik dodatni—system ceł protekcyjnych, który w ostatnich czasach przeszedł nawet w system prohibicyjny, mianowicie z chwilą rozporządzenia o poborze wszystkich opłat celnych złotem. Dzięki temu systemowi, skierowanemu bezpośrednio ku powiększeniu dochodów skarbowych i tylko pośrednio oddziaływającemu na przemysł, jeżeli nie upadła, to znakomicie została złagodzona konkurencja fabryk zagranicznych, pod wpływem której przemysł krajowy długi czas nie mógł znaczniejszego dokonać postępu.

Do kategorji roztrząsanych wpływów nie można również też nie zaliczyć obniżki kursu rubla kredytowego, która wzmocniła tamy celne i zamknęła rynki Cesarstwa dla wyrobów zagranicznych. Taki był rozwój naszego przemysłu, według opinji p. Wrotnowskiego.

Na dzisiejszy więc stan fabryk Królestwa złożyły się wyłącznie wypadki historyczno-administracyjnej natury, z których każdy tylko „bezwiednie" niósł przemysłowi swą pomoc.

Z kolei autor stawia pytanie, jaka przyszłość czeka krajową industrję i w odpowiedzi kreśli bardzo smutne horoskopy. Według p. W., przemysł Królestwa z każdym rokiem traci zdobyte drogi zbytu, ścieśnia swoje stosunki handlowe.

Przyczyną tego jest potężny ruch przemysłowy, jaki od lat 10-ciu zapanował w Cesarstwie i dziś już zakreślił szerokie koła. Za lat 50, a nawet może i wcześniej produkcje rosyjskie staną na równi z zagranicznemi. Wówczas nie Rosja będzie zmuszoną odgradzać się od Europy cłami ochronnemi lub zakazowemi, ale przeciwnie Europa znajdzie się w konieczności ustanawiać cła, któreby przemysłowi rosyjskiemu przeszkadzały przychodzić ze swemi produkcjami na zagraniczne miejsca zbytu. Walka konkurencyjna pomiędzy wyrobami rosyjskiemi a wyrobami innych krajów europejskich stanie się wtedy nierówną—przewaga znajdzie się po stronie pierwszych. Naturalne zasoby Rosji i obfitość materjałów surowych, jakie posiada, spryt i zdolność handlowa jej kupiectwa, mieszczan i włościan, taniość robotnika, doprowadzą z czasem do tego, iż koszt fabrykacji jej wyrobów będzie o wiele niższym od takiegoż kosztu wyrobów europejskich.

Jak widzimy, odpowiedź p. W. brzmi dla przemysłu Cesarstwa prognostykiem świetnego postępu, dla produkcji Królestwa—wróżbą upadku. Czy sąd to niezbyt pesymistyczny? P. W. wstrzymuje się od stanowczego wyroku, zaznaczając, iż na pytanie o przyszłości krajowego przemysłu odpowie historja. Podaje jednak szereg faktów, które mają świadczyć, iż dziś już kurczy się promień naszego zbytu, iż i dziś już produkcja Cesarstwa otwiera sobie rynki w Królestwie.

Od nas do miast rosyjskich idą już tylko—cukierki, powozy i artykuły mody, natomiast do nas przychodzą z Cesarstwa wyroby tytuniowe, papier, świece stearynowe, zabawki dziecinne, cukry czekoladowe, bławaty wschodnie itd.

Rozprawa p. W. grzeszy brakiem materjału faktycznego, autor w kilku miejscach przyznaje się, iż nie rozporządza danemi statystycznemi, wypowiada więc wnioski ogólne, z logiczną wprawdzie ścisłością i konsekwencją, lecz nie upodstawowane na faktach, które — kto wie — czy nie zmieniłyby wielu jego poglądów, nie odsunęłyby w odleglejszą przyszłość wielu oczekiwanych przezeń wypadków.

Niezaprzeczoną jednak zasługą p. W. jest wymotywowanie tego *signum temporis*, jakie staje dziś wobec naszego przemysłu w postaci wzmacniającej się konkurencji ekonomicznej Cesarstwa.

Fr. Ol.

Jak czytamy.

Minęły błogie czasy kilkotomowych powieści i tokowych poematów.

Publiczność czyta dziś mało i prędko — lubi rozmaitość i niezwykłość, a autorowie, stosując się do jej chwilowego gustu, nadają swoim utworom formę nowell, je-

---

sześciogodzinny ciąg jazdy i dokonywa się za pomocą machiny dynamo-elektrycznej, którą w ruch wprawia motor parowy o sile dwunastu koni, umyślnie w tym celu nad brzegiem rzeki ustawiony. Prądy akumulatorów wprawiają w ruch machinę dynamo-elektryczną, która z kolei obraca szrubę statku. Z biegiem wody statek płynie z szybkością 20-tu a w stronę przeciwną z szybkością 6-iu kilometrów na godzinę.

Publiczność jednak, z wielkiem swem niezadowoleniem, z brzegu tylko ruchom ciekawego tego statku przyglądać się może, służy on bowiem nie dla użytku ogólnego, ale tylko dla gości zaproszonych. Na wystawie zresztą oglądać można maleńki model tej łodzi elektrycznej.

Skoro jednak mamy łódź elektryczną, czyż nie możemy posiadać i powozów elektrycznych, czyby nie można przejeżdżać się powozami bez koni, bez dyszla, a zaopatrzonemi jedynie w kilka akumulatorów gdziekolwiek ukrytych? Miłej tej nadziei dotąd na zawadzie stoi nietylko strata siły przy użyciu akumulatorów zachodząca, o czem mówiliśmy wyżej, ale nadto znaczny ich ciężar, wiemy bowiem, że użyteczne te stosy składają się przeważnie z ołowiu; a ciężar ten utrudnia bieg powozu, tak dalece, że koszta tej obsługi mogłyby unicestwić jej korzyści.

Pomimo to próba zastosowania elektryczności i do tego celu wypadła pomyślnie. W Paryżu mianowicie omnibus poruszany akumulatorami przebiegł dnia 3-go sierpnia r. b. pola Elizejskie o godzinie 5-ej wieczorem, a zatem w czasie, kiedy miejscowość ta jest najludniejsza. Pomimo tłoku powóz swobodnie wykonywał wszelkie ewolucje, biegł zarówno po bruku jak i po szosie, a puszczanie w ruch, zatrzymywanie i zmiana kierunku dokonywały się bez trudności. Widzimy więc, że rzecz ta zgoła do mrzonek nie należy.

Nie należy zapominać, że akumulatory stanowią wynalazek bardzo jeszcze nowy i niewątpliwie ważnym będą mogły uledz ulepszeniom. Tymczasem znacznego ich ciężaru unikać można, ograniczając o ile można ich liczbę i ładując je w pewnych przestankach drogi, zamiast zabierać odrazu znaczniejszą ilość elektryczności.

Podobnego powozu wystawa wiedeńska nie posiada, ale widzimy tu inną osobliwość, mianowicie welocyped trójkołowy, wprawiany w ruch także za pomocą akumulatorów, które umieszczone są w skrzyni pod siedzeniem. Zastępują one doskonale pracę nóg, a jadący potrzebuje tylko kierować welocypedem, do czego wystarcza lekkie naciśnięcie palca. Welocyped ten przedstawiony został przez toż samo towarzystwo, które nadesłało statek elektryczny. Na uciechę publiczności zwiedzającej wystawę krąży on dokoła wodotrysku, bijącego wpośrodku rotundy.

Niemniej zaciekawienia budzi strzelba elektryczna Piepera z Leodjum. Wygląda ona jak piękny karabinek, ale nie posiada zwykłego mechanizmu, a strzał nastąpić może jedynie przez połączenie jej ze stosem elektrycznym. Stos taki stanowi tu maleńki akumulator, ukryty w lufie, którego zasób elektryczności starczyć może podobno na 2,000 ładunków. W samej broni znajduje się jednocześnie pewna liczba ładunków, umieszczonych jeden za drugim tak, że mogą być zapalane kolejno. Broń elektryczna przedstawia bezpieczeństwo znacznie większe, aniżeli broń zwykła, gdy bowiem połączenie z akumulatorem jest zerwane, strzał przypadkowy nastąpić nie może.

Niepodobna nam zresztą przytaczać tu mnóstwa innych ciekawych zastosowań tego rodzaju stosów elektrycznych, pominąć wszakże nie możemy klejnotów elektrycznych, które podobno w Londynie zaczynają już wchodzić w modę, a przynajmniej stroją się w nie tancerki w tamtejszym teatrze Savoy. Są to maleńkie lampki, wielkości orzecha laskowego, stanowiące prawdziwie promienistą ozdobę włosów. Każda z tych istot eterycznych dźwiga na plecach skrzynkę, ważącą około pięciu funtów, w której znajduje się mały akumalator, a prąd przechodzi po giętkich drutach do lampek, których światło wyrównywa dwom świecom. Przyrządy takie wyrabia firma Siemensa i Halskego, a dzisiejsza moda turniury wybornie posłużyć może do rozpowszechnienia się tego stroju płomienistego, akumulator bowiem może się tam wybornie ukryć. Teraz już w literalnem znaczeniu tego słowa będzie można powiedzieć: „ujrzał ją na balu i olśniła go odrazu".

Od tych efektownych drobiazgów zwróćmy się jeszcze do efektu istotnego. Po za północną bramą rotundy, wznosi się drobny wiatraczek amerykański, systemu Halladaya. Jakież on tam ma znaczenie, jaki jest związek jego z wystawą elektryczną? Oto wprawia on w ruch machinę dynamo-elektryczną, a za jej pośrednictwem ładuje akumulatory,—siłę wiatru przetwarza w energję elektryczną, mogącą służyć zarówno do wytwarzania światła, jak i do poruszania machin, np. młocarni. Przyrząd ten wskazuje, w jaki sposób przy pomocy elektryczności z czasem korzystać będziemy z sił przyrody: groźny wicher, który sieje zagładę, dostarczy zarazem siły do jej wynagrodzenia. Z czasem urzeczywistni się może nadzieja, że mieszkańcom miast dostarczane będą do domów akumulatory naładowane do wyprodukowania potrzebnej pracy, światła i ciepła; po zużyciu całego zasobu siły akumulatory puste zmieniane będą w fabrykach elektrycznych na pełne, tak jak to obecnie dzieje się ze zwykłemi butelkami.

Tymczasem jednak dosyć jeszcze zim upłynie nam przy świetle gazowem i naftowem.

S. K.

dnoaktówek, kilkostrofowych urywków, rzeczy jednem słowem łatwych do ogarnięcia niemal jednem spojrzeniem. Doszło do tego, iż najpoczytniejszemi są dziś utwory najkrótsze. Jedna myśl, jedna sytuacja, jedna na końcu t. z. *pointa*, a wszystko zamknięte w misternie rzeźbioną sukienkę wykwintnego stylu — oto produkt literacki dziś najmodniejszy.

Nie mówiąc już o nowellach, nigdy nie odznaczających się z natury rzeczy rozwlekłością, wspomnimy tylko niezliczoną ilość zbiorów takich urywków, szkiców, obrazków, produkowanych przez francuskich pisarzy i rozchodzących się w tysiącach egzemplarzy. Sylvestre Banville, Catule Mendez, Maupassant i wielu, wielu innych są mistrzami w tym rodzaju, a nawet pierwszorzędne znakomitości nie pogardzają modną dziś formą; mamy przecież zbiór takich nowelletek Zoli, Daudeta, Coppée'go... a zmarły świeżo Turgeniew stworzył cały szereg podobnych arcydziełek: „Poezje prozą“.

Dziś to właśnie jest na porządku dziennym, to się podoba, to się rozchodzi, na tem zarabiają i autorowie i wydawcy i już żadne protestacje nie zmienią stanu rzeczy. Chcieć położyć tamę wszelkiej modzie, jest to wystawić sobie samemu patent na nieznajomość natury ludzkiej. Panie naprzykład uwzięły się dziś nosić kapelusze w najwyższym stopniu nieestetyczne, z profilu podobne do niezgrabnej budy — i któż co na to poradzi? Nosić będą tak długo, aż im się sprzykrzy — aż moda przeminie...

Z utworami— mówimy tu wyłącznie o belletrystyce— obszerniejszych nieco rozmiarów załatwia się dziś przeciętny czytelnik w sposób nader prosty. Czyta recenzję o tej lub owej powieści i kiedy wypadnie mu odezwać się czasem w towarzystwie o literaturze nadobnej, zapożycza zdania od pierwszego lepszego sprawozdawcy, który często powieści — również nie miał czasu przeczytać.

Pojawia się naprzykład ta lub owa powieść w handlu księgarskim. Nakładca czuje się w obowiązku nadesłać ją wpływowemu recenzentowi, lub autor uważa za pożyteczne własnoręcznie go takową zaopatrzyć. Rzeczoznawca rzuca okiem na okładkę, zaziera tu i owdzie pod nierozcięte kartki, przekonywa się, iż istotnie koniec mieści się na ostatniej stronicy i — obwieszcza światu o pojawieniu się powieści, dodając sumiennie przy tytule nazwę firmy nakładowej, a zaopatrując imię autora w stosowny epitet.

Niejeden potem czytelnik orjentuje się w skarbach belletrystycznej literatury naszej jedynie za pomocą tych epitetów. Wie on doskonale, iż „sędziwy X.“ nie mógł nic innego napisać, jak powieść arcy-moralną, z zacną tendencją, pełną rodzinnego ciepła i obrazów cnót patrjarchalnych; zrozumie bez namysłu, iż „sympatyczne pióro Y—a“ musiało wydać na świat rzecz łagodną, owianą jakby delikatną wonią rezedy, rozegrywającą się na tle jakiegoś dworku, bielejącego wśród lip i klonów, w którym serdeczne przebywa perypetje nasze dobre, szczebiotliwe, sympatyczne i naiwne dziewczątko; zmiarkuje wreszcie odrazu, iż „utalentowany X. X.“ nie mógł przecie poronić jakiegoś partactwa, zaś „nasz znany Y. Y.“ dopieroż coś kapitalnego stworzyć musiał!

I wyrobiwszy sobie tak tanim kosztem sąd o danym autorze, już nie potrzebuje wcale brać książki do ręki.

Ile liści na drzewie, tyle rodzajów jest czytelników powieści. Są tacy, którym głównie chodzi o fabułę, o osnowę, która mniejsza czy zgodna jest nietylko z psychologiczną, lecz z wszelką prawdą, byle wygodnie zasiadłszy w fotelu delektować się mogli kalejdoskopowemi fantazjami autora. Im wystarcza, jeśli styl jest zrozumiałym, a opis scenerji niezbyt długi... Powieść ich zdaniem powinna być — przedewszystkiem — ciekawą. Są inni, którzy czytają powieść nie mając nic lepszego do roboty — dla zabicia czasu. Ci biorą abonament w pierwszej lepszej czytelni i wyczerpawszy od deski do deski cały katalog — biorą abonament w drugiej, gdzie ta sama powtarza się manipulacja. Panie — rzecz prosta, nie wszystkie bez wyjątku — szukają w utworach belletrystycznych — romansów, których same nie mogą mieć w życiu. Powieść może nie mieć żadnej wartości artystycznej, prawdy zaledwie odrobinę, natomiast co niemiara zawierać musi sentymentalnych i płomiennych tyrad, czarnych charakterów i aniołków gwałtem wleczonych w piekielne... rozkosze. Czytelniczka najpierw zagląda na ostatnią stronę książki i dowiedziawszy się o co jej głównie chodzi, dopiero zabiera się do odczytania rozdziału po rozdziale. Gdy natrafi na drażliwszą nieco sytuację, nie pominie jej — przez ciekawość. Mało jest smakoszów traktujących powieść jako dzieło sztuki, nie zabawkę, zdolnych rozkoszować się jej istotnemi zaletami.

Pewien dowcipny niemiec postanowił w praktyczny sposób ułatwić szerszej publiczności zapoznanie się z większych rozmiarów utworami literatury nadobnej. Wydał on podręczną antologję streszczeń wszystkich arcydzieł najwybitniejszych świata autorów i podobno na tym *sui generis* ekstrakcie świetny robi interes.

Doprawdy, należałoby nam raz przecie nauczyć się praktyczności od sąsiada i postarać się o podobną publikację. Wyobraźmy tylko sobie co za rozkosz, zamiast w pocie czoła przebijać się przez dziewicze lasy takiej *Victoria deorum*, „Wojny chocimskiej“, „Dworzanina“, „Podstolego“, „Sybilli“ lub nawet takiego „Kirgiza“, odrazu, w przeciągu niespełna 10-u minut przekonać się o co im tam chodziło i być tak mądrymi jak ci, co dzieło od deski do deski czytali!

Rzucamy myśl — ręcząc z góry za powodzenie podobnego wydawnictwa.

St.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Cyrkularz ministerjum spraw wewnętrznych podaje co następuje: Niektórzy przemysłowcy lub fabrykanci, uzyskawszy patent na wynalazek, zgłaszają się do urzędów i instytucyj rządowych z prośbą o nabycie ich wyrobu i z powołaniem się na poparcie ich wynalazku przez departament handlu i przemysłu. Tym sposobem z funduszów na wydatki administracyjne wiele instytucyj rządowych robi najniepotrzebniejsze wydatki, kupując coraz nowe meble, przyrządy do oświetlania, narzędzia ogniowe, zamki, pieczęcie, słowem niezliczoną ilość przedmiotów, które w rezultacie okazują się zbytecznemi lub nie odpowiadają wymaganiom. Cyrkularz więc poleca prowadzić oględną gospodarkę w tym względzie i pod osobistą odpowiedzialnością naczelników instytucyj nie kupować przedmiotów niepotrzebnych, jedynie tylko dla poparcia przemysłowców.

= W wyższych kołach administracyjnych, jak donoszą dzienniki petersburskie, myśl utworzenia ministerjum przemysłu i handlu napotyka poważne przeszkody.

= Projekt ograniczenia liczby słuchaczów w akademji duchownej, podniesiony przed rokiem, ma przyjść do skutku stanowczo jeszcze w r. b.

= Ministerjum wojenne, jak się dowiadują *Mosk. wied.*, zamierza urządzić nowe magazyny prowjantowe w Wilnie, Mińsku, Kijowie, Nowogeorgiewsku (Modlinie) i Iwangrodzie (Demblinie). Koszta budowy poniesie ministerjum, które już na ten cel asygnowało: na budowę magazynu, składu sucharów i narzędzi do czyszczenia zboża w Wilnie 163,180 rs., na urządzenie magazynu, młyna i piekarni ze składem sucharów i przyrządami do czyszczenia zboża w Mińsku 302,307 rs., na podobne urządzenia oraz na budowę dwóch magazynów Kijowie rs. 550,914, na postawienie młyna i magazynu w Nowogeorgiewsku 369,000 rs., wreszcie na urządzenie składu zboża, piekarni i ulepszenia w młynie w Iwangrodzie 375,400 rs. Roboty około tych urządzeń mają być skończone w r. 1884-ym.

= Ministerjum sprawiedliwości zatwierdziło na przeciąg lat trzech, t. j. do r. 1886-go, terminy przymusowej sprzedaży publicznej nieruchomości miejskich i wiejskich w Królestwie Polskiem. Sprzedaże mają się odbywać corocznie w ciągu dni 15-u, od dnia 20 go marca, czerwca, września i grudnia.

= Wiadomo, że osoby, zostające pod dozorem policyjnym, po odsiedzeniu więzienia na jakie wyrokiem sądowym były skazane, nie mogą przemieszkiwać w większych miastach, lecz mają wskazany pobyt w pewnej odległości na wsi lub w mniejszych osadach. W ostatnich czasach wskutek Najwyższego manifestu tylu aresztantów opuściło więzienia warszawskie, że na powiat grójecki wypadło dać pobyt 200-tu indywiduum podejrzanej moralności. Ponieważ takie nagromadzenie dawnych przestępców w jednym punkcie mogłoby się okazać szkodliwem, przeto p. jenerał-gubernator, na przedstawienie gubernatora warszawskiego, pozwolił wszystkim należącym do tej kategorji stałym mieszkańcom Warszawy zamieszkiwać w czasie trwania dozoru policyjnego we wszystkich powiatach gubernji warszawskiej, z wyjątkiem warszawskiego i nieszawskiego, oraz miejscowości położonych w bliskości od stacyj kolejowych, aż do dziesięciu wiorst od tychże.

= Reorganizacja administracji wewnętrznej kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, wprowadzana już częściowo, skończoną ma być zupełnie z nowym rokiem, w którym to czasie zajść mają znaczne zmiany w składzie urzędników.

= W niedzielę odbyło się ogólne roczne zgromadzenie stowarzyszenia pod nazwą: „Magazyn rękodzielników warszawskich”. W zgromadzeniu uczestniczyło 52-ch członków. Według oświadczeń złożonych przez prezesa p. Jana Tarnowskiego, interesy stowarzyszenia rozwijają się zwolna ale dosyć pomyślnie. Bilans odczytany wykazuje w aktywach magazynu sumę rs. 86,642 kop. 77, z czego w gotówce znajduje się w kasie rs. 20,003 kop. 44. Pasywa wynosiły ogółem rs. 69,267 kop. 88, czysty więc majątek stowarzyszenia w dniu 30-ym czerwca r. b. wynosił rs. 17,374 kop. 89. Członków liczy stowarzyszenie ogółem 103-ch, a na odbytem zgromadzeniu przystąpiło jeszcze dwóch nowych. Prezesem wybrany został ponownie p. Jan Tarnowski, który tę godność piastował w dwóch poprzednich dwuleciach, członkami zarządu wybrani ponownie następujący z kolei pp. Jan Garbiński i Jan Borkowski, tudzież p. Feliks Sachowski w miejscu ustępującego p. Jana Rejtera. Zgromadzenie przyjęło wniosek sprzedaży części placu będącego własnością stowarzyszyszenia.

= Towarzystwo farmaceutyczne warszawskie urządzało r. z. w swoim lokalu dwa razy na tydzień publiczne wykłady dla aptekarzy z farmacji, farmakognozji, chemji i botaniki. Dochody Towarzystwa uczyniły sumę rs. 1,078, wydatki zaś rs. 1,017 kop. $72\frac{1}{2}$. Towarzystwo miało w swojem rozporządzeniu trzy stypendja dla farmaceutów, a mianowicie dwa po rs. 40 i jedno na rs. 50. Istniejąca przy Towarzystwie kasa zapomóg dla zubożałych farmaceutów i ich rodzin miała w r. z. dochodu ogółem rs. 1,858 kop. 8, w tymże czasie zaś wydatkowała rs. 2,139 kop. 25, a zatem wydatki przewyższyły dochód o 281 rs. 17 kop.

= Dom gminy ewangelickiej, po gruntownem przerobieniu wewnątrz, obecnie został już zajęty przez część zarządu drogi nadwiślańskiej. Budujący się w tejże posesji gmach dla ochrony dzieci wyznania ewangelickiego jest już na ukończeniu i przed nastąpieniem zimy będzie oddany na użytek ochrony. Dom gminy wynajęty został przez zarząd drogi nadwiślańskiej na lat dziesięć.

= Warszawska rada miejska dobroczynności publicznej rozdała sumę rs. 125, powstałą z procentów od kapitału legowanego przez Markusa Lewy, pomiędzy 33 biednych, którzy otrzymali od 2-ch do 10-u rs. na osobę.

= Z zapisu ś. p. Adama Chojnackiego przyznane będą w r. b. lokajom lub stróżom, chrześcijanom, dwie nagrody za długoletnią służbę u jednych państwa. Nagrody są znaczne, wynoszą bowiem rs. 150 za 20 lat służby i rs. 75 za lat 15. Podania wnosić należy do dnia 17-go października r. b. do magistratu warszawskiego.

= Wizyty jeneralne w ochronach dla dzieci wyznania mojżeszowego odbywać się będą w następującym porządku: w dniu dzisiejszym w ochronie nr 18 przy ulicy Nowolipie, d. 19-go b. m. w ochronie nr 19 na Śliskiej, d. 20-go w ochronie nr 17 przy ulicy Dzielnej, d. 25-go w ochronie nr 24 na Solcu i d. 27-go w ochronie nr 20 na Marszałkowskiej.

= I znowu jeden z automedonów dorożkarskich, oznaczony numerem 401, za wykroczenie przeciw przepisom o jeździe ulicznej, został pozbawiony prawa zajmowania się procederem dorożkarskim.

= Prof. Pawiński rozpoczyna w b. r. akademickim wykłady o „historji ustroju państwowego w Anglji”.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu dzisiejszym odbyła się na scenie teatru wielkiego próba z „Trzpiotki“, trzyaktowej komedji pp. Najaca i Hennequina.

* Na scenie teatru nowego odbyła się dziś próba jeneralna z mającego się tam ukazać obrazka ludowego p. t. „Aby handel szedł”.

Rzecz tę, podług szkicu kreślonego amatorską ręką, obrobił i ułożył na scenę p. J. Galasiewicz.

* W dniu dzisiejszym na scenie teatru letniego debiutuje po raz pierwszy panna Szymańska w komedji Sardou'a pod tyt. „Nowe godło“ w roli Gabrjeli.

* Pani Dowiakowska rozpoczęła swój doroczny trzymiesięczny urlop zastrzeżony w kontrakcie.

Primadonna nasza udaje się podobno do Lwowa na gościnne występy.

* Panna Helena Hermanówna powróciła z urlopu i ukaże się na scenie pojutrze w operze „Carmen“.

= Nabożeństwo żałobne.

Jutro o godzinie 11-ej rano w kościele św. Krzyża przy zwłokach śp. Henryka hr. Łubieńskiego odprawi mszę żałobną JE. ks. arcybiskup warszawski. Amatorowie odśpiewają *requiem*.

= Z tanich kuchen.

Jak zwykle z rozpoczynającym się rokiem szkolnym, tak i obecnie kuchnia tania na Krakowskiem-Przedmieściu przepełniona jest stołownikami, którymi przeważnie są studenci.

O godzinie 12-ej trudno się wszystkim pomieścić. Przy takim natłoku na całą salę usługuje tylko trzy dziewczyny, stołownicy przeto oczekują po pół godziny na podanie obiadu.

Ponieważ młodzież uniwersytecka niema czasu na dłuższe oczekiwania, powstają ztąd zatem nieporozumienia.

W imieniu wielu interesowanych zapytujemy, czy przez dodanie usługi nie możnaby zaradzić tej niedogodności.

= Murowany olbrzym.

Nowobudujący się na Krakowskiem-Przedmieściu dom z kamienia, który mieścić będzie składy fabryki żyrardowskiej, zasługuje na uwagę ze względu na swą wysokość.

W szeregu domów mieszkalnych na Krakowskiem-Przedmieściu jest on obecnie najwyższy, a może nawet okaże się najwyższym w całej Warszawie, gdyż wiązania ciesielskie dosięgają już wysokości sześciu pięter.

Dom ten niezadługo już będzie odsłonięty z otaczających go rusztowań.

= Z pobożnej pielgrzymki.

Dziś przez ulicę Marszałkowską przeciągnął szereg malowniczych wozów, na których siedziały włościanki w grupach i dzieci.

Były to niedobitki kompanji, powracającej z Częstochowy, którym sił nie starczyło do powrotu pieszo.

= Niestosowna lokacja.

Od pewnego czasu coraz częściej się zdarza, że sędziowie pokoju obierają sobie mieszkania i kancelarje, już nie na parterze lub pierwszem piętrze, lecz na trzecich piętrach, prawie pod dachem.

W ten sposób naprzykład są umieszczone kancelarje sądów na ulicach Czystej, Chmielnej i Dzielnej...

Komisarze sądowi także bardzo sobie upodobali trzecie piętra.

Jaka ztąd niewygoda dla publiczności, jakie utrudzenie dla osób wiekowych, zmuszonych stawać w biurach sądowych, zbyt łatwo to sobie wyobrazić, ażebyśmy opisywać potrzebowali.

Dodać tylko należy, że lokale sądowe im idą wyżej, tem stają się ciaśniejsze, i że odbywszy trzechpiętrową wędrówkę, kobieta lub mężczyzna wiekowy nie znajdzie w kancelarji miejsca, na którem mógłby wypocząć.

Już ze względu na zdrowie osób słabszych, Temida nasza powinnaby zstąpić łaskawie z wyżyn ku poziomowi, na którym przebywa ogół śmiertelnych...

Ale jest wzgląd jeszcze ważniejszy, który się tego natarczywie domaga.

W domu, w którym na trzeciem piętrze mieści się sąd, nie może być mowy o ścisłem zachowaniu najważniejszych przepisów porządku a także i bezpieczeństwa.

Stróż jest zmuszony wpuszczać i wypuszczać bez przeszkody zupełnie nieznajome, podejrzane nawet osobistości, które pod pozorem udawania się do sądu mogą swobodnie robić przegląd domu, korzystać z każdego niedomknięcia drzwi, lub układać projekty większych wypraw złodziejskich.

Dotychczas wypadki tego rodzaju nie zdarzały się, bo sędziowie pokoju od niezbyt dawna na trzecie piętra wyprowadzać się zaczęli, ale czyż mamy koniecznie czekać aż dopiero jaka wielka kradzież lub morderstwo otworzy nam oczy na niestosowność takiej lokacji?...

= Zbytek dobrego.

Za Żelazną bramą, niedaleko od wjazdu w ulicę Graniczną, przystanek kolei konnej i stacja dorożkarska znajdują się w jednym punkcie.

Wyczekujący na wagony tramwajowe," wsiadający do nich i wysiadający, muszą przechodzić pomiędzy stojącemi sznurem dorożkami i uważać, żeby nie wpaść pod konie.

Wczoraj byliśmy świadkami, jak małemu chłopczykowi, idącemu z ojcem do wagonu, koń dorożkarski, któremu się zachciało kiwnąć głową z zadowolenia, zrzucił kapelusz.

Łatwo sobie wyobrazić przestrach dziecka.

Zdaniem naszem albo dorożkarzom nie powinno być wolno stawać szeregami tam, gdzie są przystanki tramwajowe, albo też tramwaje winny się zatrzymywać w miejscach, w których nie odbywają stacji dorożki.

Umieszczanie w jednym punkcie stacji dorożkarskich i tramwajowych jest prawdziwym zbytkiem dobrego.

= Miljonowy wujaszek.

W tych dniach zmarł w Warszawie były obywatel ziemski, stary kawaler, który nie mając żadnej bliższej familji, cały swój majątek, wynoszący trzy miljony rs., zapisał dwom swoim siostrzeńcom, niezamożnym chłopcom!

Tak więc tradycja miljonowych wujaszków niezupełnie wygasła u nas.

= Nowy zapach nocny.

Do kolekcji wonności, zatruwających nam powietrze, a wydzielających się przy zamiataniu rynsztoków, przejeździe beczek bergerowskich, przewozie śmiecia i gnoju, przybył w samym środku miasta jeszcze jeden nowy zapach, który aczkolwiek nie jest tak przykrym na razie jak trzy poprzednie, przyprawić jednak może o silny ból głowy i mdłości.

Oto znajdująca się na ulicy Marszałkowskiej dystylarnia nocą spuszcza do rynsztoków ciecze zbyteczne przy preparowaniu wódek, które wydają woń alkoholiczną, rozchodzącą się daleko w powietrzu.

Niezwykły ten zapach daje się uczuć prawie na całej ulicy Królewskiej i na Saskim placu, zaś przejście przez ulicę Marszałkowską grozi formalną migreną.

Ładne porządki!

= Fałszywe kupony.

W dniu wczorajszym przed wieczorem na placu Bankowym jakaś kobieta, elegancko ubrana, będąca w towarzystwie młodego mężczyzny, zaproponowała uliczemu wekslarzowi zmianę kuponów 30-rublowych od rosyjskich listów likwidacyjnych.

Wekslarz, obejrzawszy dokładnie kupony, już miał za trzy sztuki wypłacić gotówką z potrąceniem kilkudziesięciu kopiejek za zmianę, gdy uwagę jego zwróciły jednakowe numera wszystkich trzech kuponów.

Albo więc dwa z nich, albo też wszystkie trzy były fałszywe.

Wekslarz nie namyślając się długo zawołał policji.

Elegancka dama oraz jej towarzysz, widząc na co się zanosi, próbowali zemknąć, zostali jednak przytrzymani i odprowadzeni do kancelarji cyrkułu 7-go, gdzie przedewszystkiem dokonano przy osobach grzecznej rewizji.

Znaleziono rzeczywiście kilkanaście kuponów również fałszywych oraz kopję telegramu wysłanego do Petersburga z doniesieniem o pomyślnym przebiegu interesów.

Przytrzymani przybyli przed kilkoma dniami z Petersburga i twierdzą, że o fałszywości kuponów nie wiedzieli, znaczna jednak ilość znalezionych fałsyfikatów łącznie z telegramem każą wnosić, iż należą oni do zorganizowanej szajki fałszerzy kuponów, którą policja petersburska śledzi oddawna.

Wszystkie kupony są artystycznie odrobione i przy porównaniu z prawdziwymi nie widzi się żadnej różnicy.

Dopiero po numerach zupełnie jednakowych poznaje się fałszerstwo.

Przed zatrzymaniem podejrzanej pary zdołała ona zmienić kolejno po jednym kuponie w kilku kantorach weksli, a między innemi u Rabinowicza i Hejdenricha na Senatorskiej.

= Także prezent.

Do zamieszkałej w suterenach domu nr 7 przy ulicy Wspólnej pani M. R. jakaś nieznana kobieta przyniosła wczoraj zawiniątko, a złożywszy je na najbliższym drzwi wejściowych stole, szybko wyszła.

Po rozwinięciu zawiniątka okazało się, iż wewnątrz jego znajdowało się niemowlę płci męskiej, około 9-ciu miesięcy życia mieć mogące.

Pani R., niebardzo zadowolona z prezentu, po bezskutecznem poszukiwaniu ofiarodawczyni, dziecię odesłała do domu podrzutków.

= Śmierć z kichania.

Dzisiejszej nocy, zamieszkały na ulicy Widok p. R. dostał mocnego ataku kichania.

Z początku uważano to za silny objaw kataru, kiedy jednak mordujące kichanie prawie bez ustanku trwało godzinę i R. tracił przytomność, wezwano lekarza.

Ten znalazł stan zdrowia bardzo groźnym, nie zdążył jednak zaaplikować stosownych środków, gdyż pacjent na jego rękach skonał.

Wskutek kichania nastąpiło pęknięcie żyły sercowej, które spowodowało śmierć.

= Wyjaśnienie.

W sprostowaniu wzmianki o kradzieży pieniędzy i biletów popełnionej w sobotę z namiotu loteryjnego w ogrodzie Saskim, doniesiono nam, że skradziono tylko 300 biletów loteryjnych, pieniądze zaś pozostały w całości.

Ubytek w biletach przez kradzież spowodowany, a wynoszący 75 rs., pokrył gospodarz namiotu, p. podpułkownik Strauch.

= Okradzenie.

Służąca Juljanna Mazurkiewiczówna, korzystając z nieobecności swoich państwa, zamieszkałych przy ulicy Marjańskiej pod nrem 3, zabrała z mieszkania wszystko, co tylko zabrać się dało i... uciekła.

Policja poszukuje złodziejki.

= Podrzucenia.

Wczoraj po południu i dzisiaj rano zameldowano policji aż cztery wypadki podrzuceń, a mianowicie:

Pod nrem 40 przy ulicy Nowy-Świat stróż miejscowy znalazł w sieni niemowlę płci męskiej, rok życia mieć mogące.

Przechodzący ulicą Bonifraterską żołnierze znaleźli kosz, wewnątrz którego znajdowała się dziewczynka tygodniowa.

W sieni kancelarji parafji Wszystkich Świętych na Grzybowie podrzucono niemowlę płci męskiej, cztery tygodnie życia liczące.

Na rogu ulic Litewskiej i Marszałkowskiej p. K. Ł. znalazł podrzuconą dziewczynkę, trzy tygodnie życia liczyć mogącą.

We wszystkich tych wypadkach znalazcy zrzekli się „znaleźnego", sumiennie znalezione dzieci odsyłając do domu podrzutków.

= Rozmyślna krzywda.

Pracujący przy restauracji domu nr 2, przy ulicy Bagno murarz Jan Bronikowski bryznął umyślnie na twarz 1½-rocznego syna Monasa Hornblasa rozrobionem wapnem tak fatalnie, iż zalał mu prawe oko, które zagraża wypłynięciem.

Dziecko odesłano na kurację do domu.

Winnego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Przejechanie.

Powożący pustym wozem niewiadomy z nazwiska furman najechał na przechodzącą przez ulicę Kaczą Balbinę Przezdziecką.

Wóz przeszedł przejechanej przez brzuch, raniąc ją przytem ciężko w głowę.

Woźnica zbiegł.

Ranna odesłaną została na kurację do domu.

= Przy pracy.

W fabryce mebli giętych firmy Braun et Fiszler robotnikowi Aronowi Goldflusowi maszyna parowa urwała trzy palce lewej ręki.

Rannego, po udzieleniu mu na miejscu pomocy felczerskiej, odesłano do szpitala na kurację.

= **Wypadki.** Na Pańskiej Gustaw H., spotkawszy dłużnika swego Jana H., zaczął z nim kłótnię, grożąc pobiciem, na co H. wydobył nóż i pchnął nim swego wierzyciela głęboko w bok; nieprzytomnego z niebezpieczną raną odwieziono do szpitala. Stolarz próbował ucieczki, ale został aresztowany. — Na Wspólnej z nowobudującego się domu spadły trzy cegły na przechodzącą Elżbietę K., która została niebezpiecznie zraniona w głowę i prawe ramię. — Z tramwaju podczas biegu na Nalewkach wyskoczył Icek N. tak nieszczęśliwie, iż złamał nogę oraz zranił się boleśnie w głowę.

= Dobra wiadomość.

Tydz. piotrkowski donosi, iż delegacja z 8-iu osób złożona, wybrana przez ostatnie zebranie ziemian piotrkowskich do opracowania wniosków w sprawie projektowanej spółki zbożowej i stowarzyszenia asekuracyjnego, rozpoczęła już swoje czynności.

W końcu z. m. delegacja odbyła jedno posiedzenie, następne zaś wyznaczyła na początek października.

Co zaś najważniejsza, to że delegacja podobno uznała korzyści obu projektów i ma je gorąco popierać.

= Z wystawy kijowskiej.

W pierwszym, głównym dziale wystawy, obejmującym przemysł rolny i rolnictwo, liczba wystawców wynosi około 50-iu.

Główną tu uwagę ściągają okazy hr. Branickiego, który przysłał próby białej pszenicy i banatki, żyta, owsa angielskiego i innych płodów rolnych.

Szczególny zaś w pawilonie hr. B. interes wzbudza nowa pasza dla inwentarza—z sorga i końskiego zęba.

P. Modzelewski z Rzyszczewa przedstawił kolekcje zbóż w snopkach i ziarnie, próby najlepszej pszenicy i żyta, okazy meljoracyj w produkcji zbożowej i inne.

Ekonomja staryńska w gubernji pułtawskiej jest reprezentowana przez dwóch wystawców, pp. Brodzkiego i Drzewieckiego.

W tymże dziale wreszcie na uwagę zasługują okazy p. Konopackiego z Rzyszczewa w gubernji kijowskiej, hr. Potockiego i hr. Potockiej, pp. Podgórskiego, Rakowskiego, Horwata, Jankowskiego, Cieszkowskiego, Wysockiego, Tarnawskiego, Borejki, Sulatyckiego, Czackiego, Baranowskiego, Kopczyńskiego, Korczaka i innych.

Próby nasion wystawili pp. Pilaski, Wasilewski i Szubert.

W ogóle dział rolny wypadł w r. b. bardzo okazale.

= Teatr polski w Łodzi.

Na sezon zimowy zjeżdża do Łodzi trupa dramatyczna Puchniewskiego.

Przedstawienia rozpoczną się w dniu 1-ym października w teatrze „Wiktorja."

= Szkodliwe owady.

W niektórych miejscowościach gub. augustowskiej pojawiły się zdradliwe osy, których ukłucie nietylko jest niezwykle bolesnem, ale pociąga długotrwałą puchlinę.

Obecność pomienionych os w sąsiednich Prusiech prasa miejscowa już obserwowała.

= Sprzeniewierzenie.

Z Łodzi umknął znowu w tych dniach pewien komisjoner.

Na opędzenie kosztów zapewne dalekiej podróży zabrał on z sobą sumę około 30,000 rs., wyłudzona od różnych kupców.

= Błonica.

Straszna ta choroba zaczęła znowu grasować w Łodzi.

W rozmaitych dzielnicach miasta skonstatowano

wiele wypadków błonicy, z których znaczny bardzo procent zakończył się śmiercią.

Ofiarami są głównie dzieci.

= Więc nie samobójstwo?

Proszeni jesteśmy o sprostowanie wzmianki naszej o samobójstwie dziesięcio-letniego Konstantego Sokołowskiego we wsi Teklinie.

Młody ten chłopak zastrzelił się najzupełniej przypadkowo nie z rewolweru, lecz z dubeltówki, którą trzymał w ręku siedząc na krześle i nogą przypadkowo zawadził o kurek.

Dubeltówka była nabita, nieszczęśliwy chłopczyna padł na miejscu bez życia.

= Pożary.

W osadzie Nowy Korczyn, powiatu stopnickiego, gubernji kieleckiej, z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar.

Ogień strawił 32 domów i 7 innych zabudowań.

Straty wraz z spalonemi ruchomościami wynoszą 18,500 rs.

We wsi Choroń, powiatu będzińskiego, gubernji piotrkowskiej, pożar obrócił w perzynę: dom, młyn wodny, stodołę, stajnię i różne ruchomości.

Szkody obliczono na rs. 11,610.

Ogień powstał z podpalenia, lecz sprawcy nie schwytano.

= Zamach samobójczy.

Władze sądowe w Kielcach zbierają materjał do sprawy o usiłowanie otrucia, wynikłej między włościanami powiatu kieleckiego.

Podobno brat miał zamiar zgładzić ze świata brata i w tym celu, nie mogąc sam tego spełnić, prosił sąsiada o dokonanie zamachu, wręczając mu „proszek“ i rubla jako nagrodę.

Sąsiad jednak proszek i rubla oddał strażnikowi ziemskiemu.

= Dwa zabójstwa.

W dniu 11 b. m., kolonista ze wsi Kościelna Wieś, w powiecie kaliskim, Erazm Frasunkiewicz, wracając z okolicy do domu, spotkał się na drodze z żoną swoją, z którą rozpoczął kłótnię, podczas której, schwyciwszy za butelkę, ugodził nią w głowę żony tak nieszczęśliwie, że padła nieżywa na miejscu.

W dniu 13 b. m., pod Włocławkiem, do żony strażnika ziemskiego Puca przybył rodzony brat, podobno po odbiór pieniędzy i wkrótce wszczął z nią kłótnię, podczas której wydobywszy rewolwer, wystrzelił do Pucowej i położył ją trupem.

Obaj zabójcy zostali aresztowani.

Ze świata.

× **Ofiara.** Znany lekarz Kurnatowski, opuszczając Syberję, gdzie czas dłuższy przebywał, ofiarował księgozbiór swój na rzecz uniwersytetu w Tomsku. Wartość podarku przenosi 2,000 rs., ponieważ między ofiarowanemi książkami znajduje się wiele rzadkości bibljograficznych.

× **Z Odessy** donoszą, że tamtejsze katolickie Towarzystwo dobroczynności przystąpi niezadługo do budowy domu własnego, w którym pomieszczoną będzie ochrona, szkółka i biuro zarządu. Kosztorys gmachu obliczono na 14,000 rs. Plany budowniczego Gąsiorowskiego podobno pozyskały zatwierdzenie. Pomiędzy ofiarodawcami na ten cel figuruje z największym wnioskiem p. Konstanty Wołodkowicz.

× **Sławny proces** przeciw administratorom i radzie zarządzającej głównego banku paryskiego *Union Générale*, wytoczony przez syndyka masy upadłości i kilku wierzycieli, został nakoniec w dniu 15-ym b. m. rozstrzygnięty przez sąd handlowy w Paryżu. Administratorowie skazani zostali solidarnie na zwrot masie upadłości 20-tu miljonów franków, w tej sumie odpowiedzialni są solidarnie komisarze na 1,500,000 franków. Trzy ostatnie emisje akcyj *Union Générale* uznane zostały za nieważne. Żądanie rozwiązania Towarzystwa, wniesione przez syndyka, uznano za bezzasadne.

× **Pani Ratazzi,** z domu Bonaparte, współzawodniczka pani Adam i niemniej od niej żądna rozgłosu i reklamy, wydaje, jak wiadomo, w Madrycie czasopismo francuskie pod tytułem: *Matinées espagnoles.* Przegląd ów zamieścił niedawno artykuł pióra p. de Rute, trzeciego z rzędu męża pani Ratazzi, członka hiszpańskiego senatu, sekretarza prezydjum ministerjalnego i t. d. W artykule tym p. Rute napadł w najgwałtowniejszy sposób na posła hiszpańskiego w Paryżu, księcia Fernan-Nunez. P. Santagasta nie zadał kłamu artykułowi, bo sam jest zaufanym przyjacielem autora. Poseł, jak wiadomo, musiał opuścić swoje stanowisko i dlaczego? *Cherchez la femme*, jak powiadają francuzi. Książę kiedyś nie chciał przyjąć p. Ratazzi w poselstwie swojem w Paryżu i w ogóle obszedł się z nią nie tak, jakby sobie życzyła, ztąd jej zemsta, artykuł i utrata stanowiska. My rządzim światem, a nami — kobiety...

× **Angelo de Gubernatis,** wydawca czasopisma *Rivista europea,* zbiera artykuły i aforyzmy wszystkich znakomitości świata, w celu wydania albumu na rzecz ofiar katastrofy włoskiej. Między innymi nadesłał też swój autograf Rochefort. Gubernatis zwrócił mu takowy wraz z listem, gdzie porównywa przewódzcę radykałów francuskich do Marino Falieri. „W wielkiej sali pałacu dożów — pisze włoski krytyk — jest na ścianie miejsce czarnem suknem pokryte, gdzie miał wisieć portret Falieri'ego. W międzynarodowym albumie karta, na której przeznaczonem było miejsce dla pana, będzie również pusta, tym razem za zbrodnię względem ludzkości popełnioną.“

× **Kaczka.** W tych dniach przechodzący przez paryskie bulwary spokojni przechodnie zostali zaniepokojeni okrzykami roznosicieli stosów dodatków nadzwyczajnych: *Assassinat de Victor Hugo!* Okazało się, iż wielki poeta istotnie zabitym został, ale... powodzią lichych aleksandrynów, skierowanych przeciwko niemu przez legitymistycznego barda, p. de Lorgeril.

× **Pomysłową niespodziankę** przygotowuje opera paryska podczas przedstawienia baletu „*La Ferandole.*“ Drugi akt wypełnia jedna tylko scena, w której primaballerina Invernizzi wystąpi... tylko w trykotach, zaledwie w części osłoniętych przejrzystym tiulem. Ryzykowna tancerka rozstanie się nawet — z gorsetem. Za jej przykładem pójdą wszystkie jej siostry w Terpsychorze, pozbywając się nawet więzów regulaminowej przepaski.. *Nunc plaudite cives!*

× **Pośpiech.** Pewien autor paryski, Champagne, napisał dramat pod tytułem: „Czarne flagi, czyli wojna w Tonkinie“. Tak tedy autor, widocznie krewkiej natury, już wykończył utwór sceniczny, gdy Francja zaledwie się zabiera do wojny na serjo... To się nazywa pośpiech!

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

P. K. rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

Julja D. w rocznicę śmierci Piotra J. rs. 1.

— *A. n.* Szanowny redaktorze! Z 6-iu rs. które otrzymałem od pana Adolfa T. na prośbę, aby oszczędzić mu kompromitacji sądowej za potwarz rzuconą na panią M. G. w obecności mojej, przeznaczam rs. 3 dla instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie i rs. 3 na szpital dziecięcy imienia starozakonnych, a zarazem ostrzegam pana T., by nadal się wstrzymał od podobnych wybryków. *Herman G.*

Nekrologja.

† Ś. p. Ludwik **Tafelski,** obywatel, opatrzony św. sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 17 września r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 65. Pozostała w smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego w dniu 19 września r. b., o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu. —3159—

† Ś. p. Magdalena z Eiflerów **Kloss,** wdowa, po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności d. 16 b. m., przeżywszy lat 75. Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 19 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3154—

† Ś. p. Amelja **Kozicka,** panna, córka Anieli z Nizelskich i ś. p. Karola b. kasjera powiatu przasnyskiego, opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 17 września r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostała w ciężkim smutku matka i siostra zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele parafjalnym przy ulicy Leszno, we środę, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski, o godzinie **3-ej** po południu. —3166—

† W dniu 7 września r. b., w majątku Antoninie, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł ś. p. Dominik **Szczuka,** marszałek szlachty powiatu bielskiego, przeżywszy lat 51. Że był ogólnie szanowanym, najlepszem świadectwem było licznie zebrane grono obywateli i włościan opłakujących zgon jego w dniu 10 września w kościele w Ciechanowcu, gdzie też w dniu tym zwłoki ś. p. Dominika do grobu familijnego złożone zostały. —3149—

† Wczoraj rano, o godzinie 11-ej, w dobrach Sarnowie, powiatu łódzkiego, zmarła w sędziwym wieku Marja z Ostrowskich **Szołowska,** osierociwszy dzieci i wnuki. Na wyprowadzenie zwłok ze wsi Sarnowa i pogrzeb na cmentarzu parafjalnym w Dalikowie zaprasza się niniejszem rodzinę i życzliwych. —3163—

† Jutro, dnia 19 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, jako w wigilję śmierci, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim za duszę ś. p. Józefa **Czarneckiego,** na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół zmarłego. —3162—

† Wszystkim łaskawym osobom, które raczyły odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki syna naszego Eugenjusza, składamy serdeczne podziękowanie.

—3160— **Antoni i Julja Brandysiewicz.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 16-go września.—„Niemcy pragną żyć w pokoju i w przyjaźni z Rosją, zwiastował nam wczoraj organ księcia Bismarka—pisze *Now. wrem.*—dziś *Norddeutsche Allg. Ztg* wyraża się w również pokojowym duchu o Francji. Powód do tego dały artykuły gazety *Times.*“ I tłumaczy dalej organ petersburski, jak się to stało. Anglja zlękła się kolonjalnej polityki francuskiej i zaczęła straszyć Francję wojowniczemi zamysłami Niemiec. Organ kanclerza protestuje i co ważniejsza mówi nawet o możliwości porozumienia Niemiec z Francją. „Porozumienie to bogdaj czy dotknie nawet Alzacji i Lotaryngji, ale za to na dalekim wschodzie mocarstwa kontynentalne znajdą wspólność interesów w handlowo-politycznem współzawodnictwie z Anglją. Niemcy mają naturalny interes w zachęcaniu Francji do przedsiębiorczości w polityce kolonjalnej. Kampanja na dalekim wschodzie odciąga ich uwagę od spraw europejskich, wymaga wojsk, pochłania pieniądze, wytwarza nowe interesy, komplikuje stosunek Francji do innych mocarstw. Nowa kwestja wschodnia, dojrzewająca nad oceanem Spokojnym, może z czasem do gruntu zmienić wzajemne stosunki państw europejskich.“ „Ubogie państewka półwyspu bałkańskiego, z ubogą swą ludnością nie mogą wytrzymać żadnego porównania z bogatemi krajami dalekiego wschodu. Zdaje się, że w Berlinie nie przywiązują już tak wielkiej wagi do handlu z bałkańskiemi krajami, jak podczas kongresu berlińskiego. Istotnie też czas już przekonać się, że rynek bałkański obiecuje mało materjalnych korzyści, dla których niewarto wytwarzać powodu do rujnującej wojny w Europie.“

Petersburg 16-go września.—*Journal de St. Petersbourg* wystąpił z artykułem o położeniu rzeczy w Bułgarji, a to wskutek znanego artykułu *Nord. Allg. Ztg.* W Bułgarji od czasu traktatu berlińskiego wytworzyło się położenie, „które mogło stać się niebezpiecznem, ponieważ pozbawiało powagi i znaczenia i mogło nareszcie pozbawić księcia miłości kraju. Należało koniecznie wyjść z tego położenia i misja p. Jonina polegała właśnie na wyszukaniu ku temu środków za zgodą księcia. Powzięte postanowienie powrotu na grunt legalny, poddania nowej ustawy organicznej, opartej na zasadach zachowawczych opinji ogólnego zebrania, jest naturalnie najlepszym środkiem. Tylko podobne postanowienie może przywrócić spójnię między księciem a ludem; władza księcia się utrwali, naród się uspokoi. Doświadczenie przeszłości pozwala spodziewać się, że sprawa ta będzie rozpoczętą i przeprowadzoną z należytą rozwagą. Tak więc położenie przedstawia się w pomyślnem świetle. Tylko cieszyć się można z uspakajającej roli, jaką w tej sprawie odegrał rząd rosyjski. Jest to jeden jeszcze dowód jego pojednawczych i pokojowych intencyj. Artykuł *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* odda naturalnie tę przysługę, że zmusi prasę rusofobską do zrozumienia, że niedawne wypadki sofijskie nie dadzą się zużytkować do wprowadzenia opinji społecznej w błąd co do uczciwej polityki Rosji. Misja p. Jonina, tchnąca chęcią uspokojenia i pojednania, bynajmniej nie zasługuje na komentowanie jej i dyskutowanie przez rzeczoną prasę. Mocarstwa nie żywią żadnych co do tego wątpliwości i oto dlaczego artykuły, przeciw którym wystąpiła *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, nie mają racji bytu i są czysto fantastycznemi utworami.“

Petersburg 16-go września.—W dniu dzisiejszym drogą żelazną warszawską wyjechał za granicę wraz z rodziną poseł niemiecki, jenerał-adjutant Schweinitz. Odjeżdżającego na dworcu kolei żelaznej żegnali jenerał-adjutant Werder, minister spraw zagranicznych p. Giers i kilku innych dostojników.

Petersburg 16-go września.—Minister wojny, jenerał-adjutant Wannowskij, wyjeżdża w d. 22 b. m. na kurację za granicę.

Petersburg 16-go września.—Komisja do załatwienia kwestji żydowskiej postanowiła, jak doniosły w swoim czasie pisma, zebrać ścisłe wiadomości o cyfrze ludności żydowskiej w Rosji. Petersburski żydowski organ *Tygodniowa kronika wschodu* przyjmuje nowinę tę z niezadowoleniem i stawia naiwne zapytanie, na co komisji może być potrzebną podobna wiadomość?

Petersburg 16-go września.—Według *Ryzkiego wiestnika*, w Dorpacie jednocześnie z usiłowanem podpaleniem w gmachu uniwersyteckim znaleziono ślady usiłowanego podpalenia w czterech domach prywatnych. Ślady te znaleziono dość wcześnie, dzięki czemu zbrodnicze zamysły spełzły na niczem.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego“.

Lwów 17-go września.—Grupowanie się stronnictw w nowym sejmie rozpoczęte. Tak zwany klub ateńczyków połączył się z secessjonistami partji krakowskiej w klub tak zwanego „centrum“ i wybrał komitet kierujący z swego grona, złożony z księcia Jerzego Czartoryskiego, hr. Wojciecha Dzieduszy-

ckiego, hr. Józefa Męcińskiego, Apolinarego Jaworskiego i dra Stanisława Madejskiego. Połączenie się frakcji stańczyków z partją podolsko-szlachecką dra Grocholskiego uchodzi za rzecz pewną. Przewodniczyć będzie klubowi albo hr. Alfred Potocki, albo, jak dawniej, Grocholski. Centrum liczy do 40 posłów; unja zachowawcza będzie miała znaczną większość w sejmie. Reorganizacja klubu postępowego dotąd nie przyszła do skutku.

Wiedeń 17-go września.—Wczoraj zrana przybył tu król Milan serbski i zamieszkał w „Hôtel Impérial". O godzinie 4-ej w zamku cesarskim odbył się obiad galowy na cześć obu bawiących tutaj królów hiszpańskiego i serbskiego. Podczas obiadu król serbski siedział po prawej, król hiszpański po lewej stronie cesarza. Król Alfons opuszcza w środę Wiedeń i udaje się do Homburga.

Zagrzeb 16-go września.—W Rujewaczu ponowiło się wczoraj starcie ludu z wojskiem. Zginął jeden włościanin, a kilkunastu jest rannych. Powstanie przeniosło się teraz w okolice Karlstadu. W ogóle wszakże ruch słabnie. Do poważnego starcia z wojskiem przyszło dotąd tylko w Jakubowaczu.

Zagrzeb 17-go września.—Tu panuje zupełny spokój. Od jutra rozpoczynają się przedstawienia w teatrze; ograniczenia co do pory zamykania wieczorem kawiarń i restauracyj zostają zniesione.

Budapeszt 17-go września.—W Banacie i Chorwacji powraca spokój. Aresztowano wiele osób, między innymi znanego agitatora Kemicza.

Budapeszt 17-go września.—Maurycy Szarf, który dotąd bawił tutaj ukryty w izraelickim instytucie głuchoniemych, opuścił Peszt w towarzystwie rodziców i udał się do Amsterdamu, gdzie otrzymać ma zajęcie w fabryce. Rodzice jego także osiądą w tem mieście.

Londyn, 17-go września.—*Times* odpowiadają na artykuł *Nordd. Allg. Ztg*: „Anglja pragnie żyć na dobrej stopie zarówno z Francją jak z Niemcami. Nie dąży ona do zawierania przymierzy wojennych z żadnem z obu mocarstw, ale obu ofiaruje swą przyjaźń. Życzliwość Anglji nie jest rzeczą obojętną dla narodu. Przymierza przyjaźni pomiędzy ludami mogą być zawierane bez pomocy dyplomatycznych traktatów. Anglja nie może zapomnieć ile wspólności ma z Niemcami; silne Niemcy dają światu rękojmię, iż nikt w Europie nie odważy się zakłócić pokoju. Wpływ niemiecki jest w ogóle dobroczynnym."

Londyn 17-go września.—Markiz Tseng powraca dzisiaj do Paryża.

Sofja 17-go września.—Do komisji konstytucyjnej powołano dotąd Stoiłowa (ajenta dyplomatycznego Bułgarji w Petersburgu; *przyp. red.*), Cankowa, Bałabanowa, Burmowa, Grekowa i Naczewicza.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego"

Zagrzeb 18-go września.

W Glinie powstańcy splądrowali szkołę i kościół. W Jamnicy zrabowano mienie proboszcza miejscowego i zraniono pandura. Nad samą granicą Bośnji zaszła potyczka, w której padło trzech powstańców a wielu jest rannych. W Rujewaczu trwały nieporządki d. 12, 13 i 14. Banda złożona z 400 ludzi zajęła kościół i żądała wydania herbów węgierskich, skasowania straży skarbowej, uwolnienia aresztowanych i wywieszenia orłów cesarskich. Zburzono szynki żydowskie. Dnia 14-go b. m. wojsko walczyło z powstańcami w Rujewaczu, Berlinaczu i Gwozdańsku. Bandy zostały rozproszone, ale powstańcy zatrzymali broń.

Berlin 18-go września.

Półurzędownie zaprzeczono tu pogłoskom o nastąpić mającym zjeździe dwóch cesarzów w Kielu.

Berlin 18-go września.

Poseł rossyjski p. Saburow wyjechał do Baden-Baden. Przez czas nieobecności zastępować go będzie radca poselstwa, p. Kotzebue.

Berlin 18-go września.

Książę Dołgoruki po powrocie z Kopenhagi udaje się do Merseburga na manewry armji niemieckiej.

Paryż 18-go września.

U wziętych przez wojska francuskie do niewoli podczas ostatnich starć w Tonkinie żołnierzy nieprzyjacielskich skonstatowano broń ze stemplem chińskim.

Rzym 18-go września.

Journal de Rome donosi, że Stolica Apostolska wyraziła zgodę swoją na lipcową ustawę kościelno-polityczną dla Prus.

Haga 18-go września.

W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie posiedzeń izb. W chwili gdy orszak królewski zbliżał się do drzwi wchodowych sali sesjonalnej, socjaliści wywołali demonstrację na rzecz powszechnego głosowania. Środki zapobiegające nieporządkom niezwłocznie zarządzono.

Kopenhaga 18-go września.

Lord Gladstone przybył tu wczoraj wraz z poetą Tennysonem. Dziś wraz z żoną, synem i dwiema córkami znajdował się na obiedzie u króla w zamku w Fredensborgu.

Hongkong 18-go września.

Akcja wojenna w Tonkinie została zawieszona aż do czasu przybycia posiłków. Francuzi cofnęli się do Hai-Fhong.

Petersburg 18-go września.

Ostatni rozkaz wojenny poleca, ażeby w zamian patronów kawaleryjskich, używanych dotąd do gwintówek dragońskich i kozackich, były wprowadzone patrony piechoty, przyczem długość strzałów ma wynosić 1,500 kroków.

Petersburg 18-go września.

Dzienniki angielskie podały niedawno wiadomość, iż Rosja wysłała morzem wojska do Władywostoku, oraz iż władze chińskie wystąpiły do rządu rosyjskiego z interpelacją w sprawie nagromadzenia wojsk rosyjskich na granicy chińskiej. W odpowiedzi na powyższe błędne informacje *Journal de St.-Petersbourg* podaje, iż do Władywostoku posłano wojska jedynie celem zmiany załogi, iż na granicy chińskiej żadnej koncentracji wojsk nie było, rząd zaś chiński nie występował z żadną interpelacją. (*Ajencja północna.*)

Petersburg 18-go września.

Z dniem 1-ym października n. s. transporty pakietów wartościowych i pieniężnych między Rosją a Bułgarją mają ulegać przepisom konwencji paryskiej z roku 1878-go. *Maximum* wartości pakietu, wysyłanego z Rosji do Bułgarji, nie może przechodzić sumy 2,500 rs.

Niżny Nowgorod 18-go września.

Wszystkie sklepy jarmarczne mają być przed dniem 10-ym września zamknięte, a statki opuszczą przystań przed d. 1-ym października.

GIEŁDA.

Dnia 18-go września roku 1883-go.

W wiadomościach z zebrań przedgiełdowych berlińskich cyfra 202 utrzymała się jako kurs jaki obiecywano płacić za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Jednakże—wczorajsze notowanie urzędowe—w którem, jak to widzieliśmy, pojawiło się usposobienie dla rubli słabsze, oraz niezbyt korzystne wiadomości z Berlina spowodowały, iż giełda nasza działała w kierunku zwyżkowym. Przyczyniło się do tego jeszcze zwiększenie i pokupu przy wstrzemięźliwem zachowaniu się ze strony sprzedających.

W tym stanie rzeczy przy rozpoczęciu tranzakcyj walutą niemiecką od kursów najwyższych wczorajszych postępowano ku górze, podnosząc kursa coraz bardziej, tak iż różnica w niektórych razach między kursem początkowym a końcowym do 10 kop. wynosi.

Obroty, jakkolwiek nieco większe od wczorajszych są jednak bardzo w ogóle nieznaczne.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** płacono z początku kurs wczoraj żądany 49.65. Później jednak po tym kursie nie było oddawców i musiano podnieść cenę 100 marek do 49.70 przy żądaniu 49.75. Krótkoterminowemi wekslami na Berlin jak zwykle najwięcej obracano. Pierwotnie płacono kurs początkowy wczorajszy 49.55, lecz niebawem podnieść go musiano do $49.57\frac{1}{2}$ i postępowano dalej w tym samym kierunku do 49.60 i w końcu do $49.62\frac{1}{2}$. Żądanie $49.67\frac{1}{2}$ jest o 10 kop. wyższe od wczorajszego.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych obrotów ani krótko ani też długoterminowemi wekslami nie robiono.

Na **Londyn** żądano za 1 f. szt. 10.09 — o $1\frac{1}{2}$ kop. drożej niż wczoraj. Płacono też drożej — 10.07 za długoterminowe, $10.07\frac{1}{2}$ za krótkoterminowe weksle.

Na **Paryż** podniesiono żądanie o 5 kop. do 40.20. Za długoterminowe weksle płacono stosunkowo bardzo tanio $40.02\frac{1}{2}$, za krótkoterminowe zaś z początku 40.10—o $2\frac{1}{2}$ kop. drożej niż wczoraj, później zaś jeszcze wyżej $40.12\frac{1}{2}$.

Na **Wiedeń** podniesiono nominalnie kurs żądany o 15 kop. do 84.90 — jednak do tranzakcyj nie doszło.

Papiery w ogóle w słabym ruchu. Listy likwidacyjne większe w żądaniu 89; za mniejsze płacono 88.65, przy żądaniu niezmienionem 88.80. Pożyczka wschodnia również bez zmiany 91.75, lecz bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie, mimo chwilowych poprawek kursowych, nie mogą jakoś odzyskać strat poniesionych. Dziś znów notowano je nieco niżej. Serja I-sza 100, 99.90 i 99.80 w żądaniu. Serja II-ga lit. A sprzedawano po 99.90 przy żądaniu *pari*. Serja III-cia 99.70, 99.65 i 99.60 w żądaniu. Sprzedawano lit. A po 99.50.

Listy miejskie prawie bez zmiany 96.25, 94, 93.40 i 93.15. Kupowano serji III-ej po 93.25 i serji IV-ej po 92.90 i 93. Po tych cenach jeszcze zostali niezaspokojeni kupcy.

Łódzkie bez zmiany.

Akcje bez ruchu.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie mocne. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.70 jeszcze płacono by.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 18-go września 1883 roku.

Dziś dowóz zboża na targ znacznie większy. Ofiarowano do sprzedaży 1,000 korcy pszenicy i 800 żyta.

Gatunki w ogóle średnie dobre, szczególniej stosuje się to do pszenicy, której wyborowego ziarna było bardzo mało.

Żyta więcej było dobrego i istotnie wyborowego.

Usposobienie ogólne targu wyczekujące, pomimo to ceny wczorajsze utrzymały się.

Płacono za pszenicę dobrą średnią, która za wyborową uchodziła, 9 rs. 30 kop. do 9 rs. 60 kop. za korzec. Jedna drobna partja osiągnęła wprawdzie do 10 rs., ale o ile się zdaje, gdyby więcej było zboża tego gatunku, nie znaleźliby się kupcy po tak wysokiej cenie. Średnia pszenica 9 rs. do 9 rs. 30 kop., gorsze gatunki 7 rs. 50 kop. do 8 rs. 50 kop. za korzec.

Żyto prawie bez zmiany. Gatunki wyborowe, chętnie kupowane, płacono drogo, 6 rs. 50 kop., 6 rs. 80 kop., a nawet 6 rs. 90 kop., średnie 6 rs. 15 kop. do 6 rs. 30 kop. Po 6 rs. 15 kop. sprzedawano też żyto z Cesarstwa dowiezione.

Owsa bardzo niewiele dostawiono. Ceny mocne 3 rs. 30 kop. do 3 rs. 50 kop. za korzec.

100 korcy gryki średniej dobroci po 5 rs. sprzedano.

Dowóz siana obfity. Gatunki dobre bardzo, suche, w stosunku do ilości dowozu cena wysoka, 35 do 55 kop. za pud.

Słomy mało. Płacono za pud 20 do 35 kop.

J. Wł.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Żydówka".—LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Nowe godło". Jutro: „Helena de la Seiglière. — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Pierścień rodzinny". Jutro: „Aby handel szedł" i „Ciurkiewicz czy Dziurkiewicz".

— ***Antonina Ordyniec***, b. nauczycielka instytutu muzycznego, powróciła do Warszawy, udziela lekcyj muzyki i teorji w domu i na mieście, plac Zamkowy nr 97, mieszkania 5. (3152)

— ***Jan Stopczyk***, fabrykant powozów, powrócił z zagranicy. (3146)

— W mieście ***Kałuszynie***, powiecie nowomińskim, osiedlił się ***geometra*** przysięgły klasy 2-ej; wiadomość o mieszkaniu w sklepie p. Mankelona w Kałuszynie. (3145)

LUDWIK WORTMAN, właściciel magazynów galanteryjnych, wyjechał do Paryża. (3151)

— ***Bernard Kipman***, właściciel magazynu galanteryjnego przy ulicy Senatorskiej, wyjechał do Paryża. (3150)

Magazyn paryski. Niecała 4.

Kostjumy gotowe jesienne i czarne kaszmirowe podług najświeższych modeli paryskich. (3158)

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów prowincjonalnych wykaz numerów listów likwidacyjnych 4% Królestwa Polskiego, wylosowanych w dniach 1, 3 i 4 września r. b., a przypadających do spłacenia od dnia 1-go grudnia r. b.

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu ostatniego tygodnia.

97. Epstein Juljusz, inżenier, Graniczna 15.
309. Herzfeld i Baender. Fabryka dywanów. Marszałkowska 36.
144. Machlejd Karol. Browar parowy. Chłodna 43.
139. „Wojciechów". Fabryka mebli giętych na Pradze.
141. „Wojciechów". Kantor fabryki mebli giętych, hr. Kotzebue 10.

Sprostowanie. Zamiast podanej w ubiegłą sobotę firmy 147 Bednawski Józef i sp., czytać należy:
147. Bandurski Józef i sp. Kantor sprzedaży węgli, wapna i materjałów budowlanych. Niecała 1.

— Dr ***Henryk Bernhard*** powrócił z zagranicy. Włodzimierska nr 1. (3144)

— ***Doktor Szczygielski*** powrócił do Warszawy. Długa 16. (3156)

Od lecznicy (Nowy Świat 57).
Dr Szczygielski rozpoczął przyjęcia. (3157)

— Doktor medycyny, ***Mikołaj Brunner***, wyjechał za granicę. (3161)

— Dr ***Wszebor***, naczelny lekarz szpitala św. Rocha, powrócił do Warszawy. (3103)

— Dr med. ***A. Rothe*** (Szpitalna 10), po powrocie z zagranicy, przyjmuje z chorobami nerwowemi i umysłowemi od godz. 4 do 6 po poł. (3098)

Od lecznicy przy ulicy Rymarskiej nr 5.
Dr ***Michał Kępiński, okulista***, przyjmuje codziennie od 11 do 12. (3077)

— Dr med. ***A. Sokołowski*** powrócił do Warszawy (Chmielna 26). (907)

— ***Dr BIBERSTEIN*** powrócił do Warszawy. (3136)

— Dr ***Sipniewski*** powrócił do Warszawy i rozpoczął przyjęcie chorych z chorobami wewnętrznemi i kobiecemi do 10 rano i od 4 do 7 po południu. Marszałkowska nr 16 B, róg Nowogrodzkiej. (3068

— Dr ***Michał Kępiński*** przyjmuje ***chorych na oczy*** w mieszkaniu przy ulicy Włodzimierskiej nr 9 od godz. 1—4, a w lecznicy ul. Rymarska nr 5 od godziny 11—12. (3100)

Dr Kazimierz Filipowicz powrócił z zagranicy (Żórawia 15), przyjmuje od 10 do 11 zrana i od 4 do 6 po południu. (898)

— Dr ***A. Kruszewski***, ordynator kl. chirurg. szp. św. Rocha, powrócił do Warszawy (Tłomackie, 3 dom W-go Manna). (3134)

911 ***D-ta Idzikowski*** (Leszno 1, od 10—6), b. asystent przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, przy pomocy pierwszorzędnych zagranicznych specjalistów (z których jeden francuz), wstawia sztuczne zęby po rs. 2, zapewniając, że *system, jakiego używa, jest jedyny praktykowany przez mających uznanie dentystów.* Materjały najlepsze, a wykończenie pod względem dokładności rywalizuje z robotą wychodzącą z najlepszych zagranicznych zakładów.

— Dentysta ***M. H. Neumark***, b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 bez przerwy w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. Wyjmuje zęby bez bólu za pomocą gazu znieczulającego. ***Tłomackie*** nr ***9.*** (3088)

Dentysta Abramowicz,

Trębacka róg Wierzbowej (hotel Angielski). (865)

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr***4.*** Wstawia najlepsze zęby sposobem świeżo udoskonalonym przez dentystykę. Reperuje i przerabia zęby sztuczne. Plombuje złotem etc. —3015—

— ***Magazyn ubiorów męskich Karola Szlis, Miodowa 6.*** Piękny krój. Ceny nikie. Wybór materjałów i gotowej garderoby. (893)

— **Wyszedł z druku pierwszy Kalendarz na rok 1884 w ozdobnej okładce z wizerunkiem pomnika Sobieskiego w Łazienkach. Kalendarz ten zawiera między innemi artykuł o różnych pamiątkach, znajdujących się w Warszawie wraz z illustracjami pomników: Sobieskiego w kościele pokapucyńskim i rodziny tego króla bohatera w kościele PP. Sakramentek. Nadto Kalendarz odznacza się staranną częścią literacką z dobremi poezjami i częścią informacyjną.**

Cena kop. 40. Dostać można we wszystkich księgarniach.—Skład główny w kantorze Kurjera Porannego, Senatorska Nr 20. 910

— Z powodu wyjazdu ***Kajetana Piotrowskiego***, adw. przysięgłego, zastępuje go adwokat przysięgły ***Cezary Ponikowski***, Przejazd 9. (3083)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

Idaljo! Czy mnie kochasz? Co się ze mną stało, nie wiem, czuję, iż przy tobie tylko żyćbym mógł, a że to niemożebne, boję się o skutki mego stanu tak przykrego życia, jakie muszę ciągnąć. Twój na wieki Z. (3148)

W Zakładzie Rękodzielniczym

dla kobiet,

(Plac Zielony Nr 10),

są do nabycia za przystępną cenę całe komplety narzędzi do następujących rzemiosł: **Introligatorstwa, Kwiaciarstwa, Rękawicznictwa i Szewctwa.** 2371

FABRYKA

J. Jodłowskiego,

ul. Bielańska Nr 5.

Filja: Marszałkowska 65.

poleca po cenach nizkich fabrycznych: Narzędzia **doktorskie, weterynaryjne, różnego rodzaju Szprycki, Sergęi, Irrygatory, Clyssopompy, Strzykawki i różne wyroby gumowe,** oraz **Noże, Nożyczki, Scyzoryki, Brzytwy, Paski** i **massę** do tychże, **Paski rupturowe** i wszelkie maszynki Ortopedyczne, wykonywane ze znajomością i prędko. 2466R

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości, **Korepetytorów** i **Oficjalistów** prywatnych. 3725

Niżej kosztu

WYPRZEDAŻ

Okryć damskich, Sukien wełnianych, Garniturów i Spódnic kretonowych, oraz gotowe **Mundurki** i **Fartuszki** dla pensjonarek w magazynie Kaczkowskiej, róg Zielonego placu i Marszałkowskie № 2 3716

Sklep Mydlarski 2720

na ulicy pryncypalnej, z powodu zmiany interesu, do sprzedania. Wiadomość w składzie nafty p. W. Wambacha, Nowy-Świat № 70.



Magazyn MEBLI



Józefa Witkowskiego,

NOWY-ŚWIAT № 36, posiada rozmaite Meble własnego wyrobu, tak skromne jak i bogate, za dobroć ręczy. Roboty stolarskie i **tapicerskie;** przyjmuje garnitury gotowe. 3728

SKŁAD FABRYCZNY

pod firmą **K. MANTEY**

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej,

poleca w wielkim wyborze towary jesienne praktyczne i tanie, po cenach fabrycznych, a mianowicie: **Kaszmiry** czarne i kolorowe jako specjalność, **materjały do pokrycia futer, palt i dolmanów, Morciki** na suknie i na płaszczyki, **Flanele, Barchany szkockie (nowość) Adamaszki** wełniane i jedwabne, **Satins** kolorowe, materjały tanie na suknie od 15 do 37½ kop. za łokieć.—Wszelkie dodatki do sukien damskich. 2380—R

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia

Mały Folwarczek 3715

pod Warszawą, w odległości 1-ej godziny jazdy, gospodarstwo urządzone, budynki w większej połowie murowane, dom mieszkalny w guście willi. Wiadomość ul. Mokotowska № 21, w Magazynie powroźniczym p. Gelickiego. 3715

Potrzeba 3723

20 Panien i Maszynistka

do pracowni sukien i okryć damskich Michaliny Pilarskiej, Ordynacka № 2, w Warszawie, w pałacyku na 1 piętrze, za cyrkiem.

Lekcje Tańców.

Mam honor zawiadomić Sz. Rodziców i Osoby interesowane, iż zapis na Lekcje Tańców odbywa się codziennie, przy ulicy Elektoralnej 28. Kurs z d. 1 Października rozpocznie

3721 **W. Puchalski.**

Do wynajęcia od 1-go Października dobre, suche i ciepłe **LOKALE:** 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka, zlew, wodociąg; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia; 1 pokój z kuchnią i jedna stajnia i wozownia. — Ulica Żurawia № 24, stróż Teofil wskaże. 2467

P A N N Y

potrzebne do sukien i okryć, oraz zdolna maszynistka. Wiadomość Senatorska 4, u Penkali. 2451B

W Skierniewicach

jest do sprzedania **Kredens** o 3 drzwiczkach, kanapa i 2 fotele. Wiadomość Przyrynecka 205 u p. Jankowskiej. 3717

Do sprzedania Powóz

na pojedynczego lub 2 koni, z uprzężą, oraz liberja dla stangreta. — Chmielna № 6, stróż wskaże. 3675

100 MACIOR

2 i 3-letnich, zdatnych do chowu, ma na sprzedaż Dom. Sterdyń, poczta w miejscu, gub. Siedlecka, pow. Sokołowski. 3680

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 18-go września 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.67½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.09	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 90	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.	—.—
„ „ „ m.	99 80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.25	—.—
„ „ „ II	94 00	—.—
„ „ „ III	93.40	—.—
„ „ „ IV	93 15	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86 00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	89.00	—.—
„ „ małe.	88.80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 75	—.—
II „ „ rs. 100	91.75	—.—
III „ „ rs. 100	91.75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 119⁴/₉.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 231¹⁷/₁₈.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 190⁵/₁₈.
Od listów likwidacyjnych kop. 117⁷/₉.

Lekcje gry fortepianowej

udzielam według metody streszczonej w dziełku mem pod tytułem:

„Zasady gry fortepianowej"

(do nabycia w księgarniach).—Bliższa wiadomość: ulica Żurawia № 9. m. 5, od 3—5.
3687 **A. OSTROWSKI.**
b. Profesor Konserwatorjum w Austrji.



Za nagrodą. 3709

W sobotę o godzinie 10 wieczorem, z ulicy Mazowieckiej № 16, mieszk. 4, zginął **PIES** czarny, pod piersiami biały, brzeg nosa biały

TARGI „na placu Witkowskiego"
Dnia 18-go września 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	750	850
„ „ biała . . .	—	—	900	930
„ „ wyborowa .	—	—	930	960
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	650	690
„ średnie	—	—	615	630
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	330	350
Gryka . . . . 202 f.	—	—	500	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	55	—	—
Słomy pud	20	35	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

C E N Y Z B O Ż A.
za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 17-go września 1883 r.

Pszenica wyborowa 157 — 163, średnia 135—145, ordynaryjna 115½—124.
Żyto wyborowe 110—112, średnie 106—108, ordynaryjne —.—
Jęczmień wyborowy 110—115, średni —. ordynaryjny —.—.
Owies wyborowy 95—100 śred. 88—93, ordynaryjny 84—87.
Groch 120—125. **Gryka** 95—100. **Kasza jaglana** 130—140. średnia 110—120. ordynaryjna 100—108 *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:
z dnia 18-go września 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
„ **wiadro rs. 8 kop. 14**⁸.

PRZEŚCIERADŁA bez szwu od rs. 1.

SKŁAD PŁÓTNA, HAFTÓW i BIELIZNY
A. W. WILCZEWSKIEGO,

Koszule dzienne od rs. 1.65.

egzystujący od lat 22 w Gmachu Resursy Obywatelskiej, przy Krakowskiem-Przedmieściu,

PRZENIESIONY ZOSTAŁ NA

ulicę **NOWY-ŚWIAT** N. **55,**

czwarty dom od Świętokrzyzkiej,

i POLECA:

Płótna krajowe, Jarosławskie i **Zagraniczne, bielone na trawie** (nie chlorem), z najcelniejszych fabryk. **Bieliznę stołową Holenderską** w wielkim wyborze i najświeższych deseniach. **Gotową bieliznę damską i męzką, Chustki** do nosa, **Pończochy, Skarpetki, Kołdry pikowe, Firanki, Perkale, Madapolamy, Cretony, Dymki, Krawaty** męzkie, **Kołnierzyki, Mankiety, Czepki, Żaboty,** etc., etc.

Wszelkie zamówienia i CAŁE WYPRAWY wykończają się najakuratniej, wraz ze znaczeniem.

Ceny najniższe.—Ściśle stałe.

Koszule prane od rs. 1.65.

PRZEŚCIERADŁA bez szwu od rs. 1.

BANK POLSKI

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29) Października r. b. i następnych, od godziny 11 zrana, odbywać się będzie w Składach Bankowych, przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż różnych towarów, a tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się mające.

Przytem Bank Polski uprzedza, że prolongata zastawów uskuteczniać się będzie tylko do dnia 7 (19) Października r. b., włącznie.

Vice-Prezes (podpisano) **A. Nagórny.**

2494r Naczelnik Kancelarji (podpisano) **L. Moczarski.**

Nowy Skład Broni i Rewolwerów
Gustawa Spörera,
Królewska Nr 5, w Warszawie,

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że otworzyłem nowy skład broni, oraz warsztat.

Bronie znajdujące się w składzie moim, są do nabycia w następującej cenie, a mianowicie. Lankastrówki od rs. 50, a kapiszonówki od rs. 25, Rewolwery zaś Centralfeuer, od rs. 8.

Przyjmuję także wszelkiego rodzaju reperację, jako też przerabianie broni, którą jako specjalista, obowiązuję się wykonać z całą akuratnością i sumiennością. 3722

Jeneralni Reprezentanci na Królestwo Polskie Parowych Fabryk i Rafinerji, Olejów i Smarów Mineralnych

pod firmą

ERNST PELTZER & CO.
W MOSKWIE,
LIBROWICZ & BERGSON,
w Warszawie, Długa Nr 21,

polecają składy swoje w Warszawie, i Łodzi, zaopatrzone w dostateczną ilość:

- (M) **Oleju maszynowego** do wszelkich maszyn, warsztatów, transmisyj, lokomotyw, lokomobil itp.
- (S) **Oleju wrzecionowego** specjalnie dla przędzalni.
- (W) **Oleju wagonowego** do osi i wagonów.
- (O) **Oleiny mineralnej** do zatłuszczania wełny.
- (G) **Oleju gazowego** wytwarzającego gaz do oświetlenia w obfitej ilości. 2481R

Oleje powyższe zalecają się jednostajnością wyborowego gatunku.

OBICIA PAPIEROWE
od **10** kop. do najdroższych, w wielkim wyborze,
CERATY, ROLETY, GZEMSY,
890 wszelkiego rodzaju, żaluzjowe, płócienne i drelichowe, do firanek,

POLECAJĄ NAJTANIEJ

MIODOWA 15. J. LUBELSKI i S-KA 15. MIODOWA.

Wyżymaczki niklowane
oraz Magle pokojowe 3532

sprzedają się po cenach umiarkowanych. Herman Brust Pawia № 7, od 9—12 i od 5—7.

SPECJALNY SKŁAD 2379R

Materjałów do krawatów męzkich

oraz **Podszewek dla krawców** w gatunkach **czysto i półjedwabnych**

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż
Sera Litewskiego,
prawdziwego,

znanego ze swego wyborowego smaku i takowy sprzedaje się tylko przy ulicy Senatorskiej № 2,

w Składzie Owoców

a mianowicie przez **cały sezon,** t. j. **do końca Maja** roku przyszłego. Przyjmuje na tenże ser obstalunki tak na prowincję jak i na Warszawę. Biorącym na pudy odstępuje się rabat. — **Ceny znacznie niższe niż lat poprzednich.** 2454R

W. Zalewski.

Jest do sprzedania



LANDO

nowego fasonu, lekki, mało używany, na 3 osoby, **Faeton** lekki na jednego i parę koni, i **Kareta** 3-osobowa. Leszno № 13. 3684

MAGAZYN 3710

Sukien i Okryć Damskich

W. Ciszewskiej,

Nowy-Świat 18, róg Alei Jerozolimskiej

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres tualety damskiej wchodzące, z materjałów sobie powierzonych i wykonywa takowe z jaknajwiększą elegancją podług najświeższych modeli paryzkich, po cenach możliwie przystępnych.

S. REICHMANN, Tłomackie 9

Specjalna Fabryka Krawatów 3711

PANNY

porządnych rodziców, potrzebne są do nauki.

Najlepszej Finiandzkiej

Tektury drewnianej

dostarcza po umiarkowanych cenach

F. Biernath,

Senatorska 22. 2489R

Sędzia Komisarz

massy upadłości firmy handlowej

„Bracia Grünberg“

w Warszawie, na zasadzie 476 art. Kod. Handl. wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli massy, iżby w dniu 8 (20) Września 1883 r. o godzinie 11 zrana zjawili się osobiście lub przez swych pełnomocników w Wydziale Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie z dokumentami usprawiedliwiającemi pretensje ich do massy, celem przedstawienia potrójnej liczby kandydatów na syndyków tymczasowych.

Warszawa dnia 3 (15) Września 1883 r.

2491R (podp.) **M. Glücksberg.**

Do wynajęcia zaraz lub od św. Michała

Piekarnia

do tego 2 pokoje, kuchnia, 2 komórki i góra. Ulica Nowy-Świat pod № 32, wiadomość na miejscu. 3730

Potrzebny jest do **jeometry** na prowincję

POMOCNIK

uzdolniony do prowadzenia robót mierniczych, samodzielnie, z własnemi instrumentami, a w ostateczności i bez takowych. Oferty składać należy pod lit. T. P. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3724

Do sprzedania **APTEKA** w guberni Warszawskiej, za przystępną cenę, w miejscowości liczącej 3,000 ludności, czyniąca obrotu rocznego 2,000 rs.—Bliższa wiadomość w kantorze laboratorjum

W. Russyana,

3727 **ulica BRACKA № 2.**

Zakład Froterów

przy ul. **Marszałkowskiej** № domu **20,** mieszkania **6,** przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek, po cenie 75 kop. od okna. — **Jakób Nowaczyński.** 3729

Potrzebny jest na wyjazd do Cesarstwa

Młody Człowiek

chrześcijanin, znający buchhalterję i korespondencję, możliwie język niemiecki i francuzki i któryby znał dokładnie konfekcję bielizny męzkiej i damskiej. Pensja dobra. — Oferty złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. A. Ż. 3713

Poszukuję

kilka Panien

dobrze wychowanych, dla wspólnego z córką kształcenia się. Warunki dogodne. Ul. Chmielna № 27, mieszk. 18. 3719

W sobotę dnia 15 b. m., pomiędzy godziną 7 a 9 zrana zaginął

Wyżeł z rasy Cetrów,

6-miesięczny, żółty, na piersiach biały, z obrożą skórzaną żółtą. — Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić **za nagrodą** na ul. Wielką № 16, mieszkania **11.**

LUSTRA NA RATY

Sprzedaje

Fabryka Luster

Maurycego Silberberga

przy ulicy Tłomackiej Nr 11, róg Rymarskiej, 1-e piętro.

2495R

WINOGRONA
badeńskie, kuracyjne,
nadchodzą codziennie świeże i takowe poleca handel
Jana Bartold,
MARSZAŁKOWSKA 50, niedochodząc Świętokrzyzkiej.
PP. Kupcom odstępuje się rabat. 3666

UDZIELAJĄ SIĘ
LEKCJE KROJU I MODNIARSTWA,
w nowo-otworzonej Pracowni Strojów, Sukien i Bielizny.

Osoby życzące poświęcić się Krawieczyznie lub Modniarstwu, raczą zgłosić się do Zakładu, gdzie oprócz pobierania lekcyj teorji kroju, będą mogły doskonalić się praktycznie w upinaniu spódnic i wykończaniu staników na materjale i wzorach Zakładu—Lekcje kroju i szycia sukien udzielane będą codziennie po 3 godziny. Płaca miesięczna 8 rs.

Poznawszy dokładnie prawidła i zasady kroju i nauczywszy się robić formy stanika z papieru, uczennice przechodzą do zastosowania teorji na praktyce, to jest poruczają się im łatwiejsze roboty z materjału Zakładu, przechodząc stopniowo do coraz trudniejszych.

Uwaga. **Lekcje strojów i kapeluszy** 2 godz. dziennie, **10 rs. miesięcznie.** **Lekcje robienia krawatów męzkich, 10 rs. kurs.**

Z właścicielką Zakładu Marją Drużbacką, widzieć się można codzień od g. 11—3. — Marszałkowska № 32.

Osoby przyjezdne z prowincji, mogą mieć przy Zakładzie przyzwoite utrzymanie. 2429R



MAGAZYN OBUWIA
pod firmą
KAROLA KASSENBERG,
egzystujący od roku 1866,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 38,
przeniesiony został
na tąż ulicę obok hotelu Saskiego Nr 41,
poleca Szanownej Publiczności wszelki wybór Obuwia damskiego i męzkiego, nieustępujący zagranicznym wyrobom; oraz przyjmuje osobiście wszelkiego rodzaju obstalunki. 3693

NA
NERWOWY BÓL ŻOŁĄDKA NIEDYSPOZYCJĘ,
Nadmiar wydzielonych kwasów żołądkowych
Laboratorjum W. RUSSYANA, 2 Bracka 2, poleca:
PASTYLKI DIGESTIWNE
(własnego wyrobu). 2235

BÓLE ŻOŁĄDKA spowodowane użyciem niestosownych lub zbyt tłustych pokarmów, **USUWA NATYCHMIASTOWO 1—2 PASTYLEK,** rozgryzionych w ustach i popitych małą ilością wody sodowej.

Cena pudełka ze szczegółowym opisem użycia działania i sposobu przygotowania tych pastylek po 40 kop.

Główna sprzedaż w Składach Materjałów pp.: **L. Spiess i Syn,** Senatorska № 5, Marszałkowska 52; **A. F. Galle,** Senatorska, **Mrozowskiego,** Miodowa 6 i **w Laboratorjum W. RUSSYANA, Bracka № 2.**

Cena z przesyłką na prowincję (niemniej 2 pudełek) rs. 1.

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
NOWY-SWIAT dom własny **Nr 38.**

NAGRODY i MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846, 1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 560


WINOGRONA

Badeńskie kuracyjne,
zupełnie słodkie, codziennie świeże transporty, nadchodzą do handlu
BRACI WRÓBEL,
i takowe polecają na cały sezon kuracyjny.
Krakowskie - Przedmieście Nr 1. 2443

Winogrona Badeńskie
kuracyjne,
codziennie świeże odbiera i poleca
SKŁAD
Górskiego i Orłowskiego,
Krakowskie-Przedmieście № 43,
obok hotelu Saskiego. 2457R

AMERYKA AMERYKA
Red Star Line
bezpośrednia komunikacja
do
Nowego Yorku i Philadelfii,
bilety i objaśnienia udziela
Agent dla Państwa Rossyjskiego
Maurycy Machonbaum,
Elektoralna № 5.
2392-R

ACETERYN
wyniszczający **raz na zawsze**
Odciski i Brodawki,
wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza w Moskwie. W większych pudełkach rs. 1, w mniejszych po k. 60. Skład główny i detaliczny w Magazynie **Winiarskiego,** Nowy-Świat № 62, oraz w składach materjałów aptecznych i w aptekach. 2435R

Pióra Strusie
i fantazyjne, 2388R
Najtaniej
w fabryce piór strusich
F. Gliwic
Senatorska 20, wprost kościoła.

OSTRZEŻENIE.

Doszło do mojej wiadomości, że w handlu tutejszym kursują jakieś weksle, przezemnie niby wystawione, czy też żyrowane, wraz z rachunkami sprzedaży takowych. Ze względu iż prócz jednego wekslu, na rs. 1450, w Banku Polskim znajdującego się, żadnego innego nie wystawiałem, ani też zdyskontowałem, przeto ostrzegam osoby interesowane, że wszelkie inne weksle lub rachunki, muszą być sfałszowane i z takowych żadnego skutku osiągnąć nie mogą.—Aron (syn Benisza) Gelbfiisch, ulica Zimna № 793A/5. 3676

Komora Składowa Warszawska,
podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 12 (24) Września r. b., t. j. w Poniedziałek i dni następnych, z wyjątkiem świąt, od godz. 10 zrana, w gmachu Komory, przy ul. Chmielnej, odbywać się będzie licytacja na wyprzedaż skonfiskowanych towarów, mianowicie: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych i bawełnianych, tkanin gumowych, piór strusich, haftek drucianych, wyrobów mosiężnych, składanych nożyków i nożyczek, farb anilinowych i miniaturowych, herbaty czarnej, tudzież płótna lnianego, białego, oraz rozmaitych innych towarów, których szacunkowa wartość wynosi ogółem około 7,000 rs. 3703

Do wynajęcia
1661
przy ul. Marszałkowskiej Nr 32, róg Złotej, w domu po fabryce „Laferme."

Duży Lokal narożny ze sklepem, od frontu i ładnym ogrodem, na bawarję i zakład restauracyjny.
Wiadomość na miejscu.

Podczas zbliżających się świąt **Nowego-Roku i Sądnego-Dnia, Rosz haszonoh i Jom hakipurim,** będzie odprawiane uroczyste nabożeństwo, pod kierunkiem

Nadkantora Jakóba L. Weiss,

z współudziałem dobrego chóru głosów męzkich, w obszernych salonach lokalu zwanego **„Sala Amatorska"** w domu p. Ulricha, **Plac Grzybowski № 1.** Bilety na miejsca dla panów i dla pań są codziennie do nabycia w tymże lokalu, od 12—4 po południu.— Niniejszem zaprasza najuprzejmiej Szan. Publiczność, do przyjęcia udziału w powyższych nabożeństwach. 3708

Nadkantor Jakób L. Weiss.

Skład Win i Delikatesów
A. BOCQUETA,
otrzymuje codziennie Węgierskie
WINOGRONA
kuracyjne; 46 kop. 30. Biorącym całe koszyki, odstępuje się po 25 k. 3658
Badeńskie, 15 Września nadejdą.

Mam zaszczyt polecić
WINOGRONA
Badeńskie kuracyjne, Malaga i Merańskie,
których nadchodzą codziennie świeże transporty
do Składu Owoców
przy ulicy Senatorskiej № 2,
przyjmują się na takowe zamówienia na sezon kuracyjny, tak w miejscu, jak i na prowincję i ekspedjują bezzwłocznie.—Biorącym na cały sezon kuracyjny, odstępuje się o 20 procent taniej jak wszędzie. 2455R

W. Zalewski.

BAZAR DLA DZIECI
Niecała 12a, przy Ogrodzie.
Wszelkie ubrania dla chłopczyków, panienek i studentów.
2372R

SPECJALNY MAGAZYN

Jedwabiów, Aksamitów

i Towarów Bławatnych,

B. SZYSZKA,

w Warszawie, przy ul. Niecałej Nr 1, (dom hr. Krasińskiego).

Hurtowy i detaliczny skład Towarów jedwabnych, pół-jedwabnych i wełnianych, tak czarnych, jak i kolorowych, fantazyjnych, przyborów do sukien i palt, Materjały na pokrycie futer, Dolmanów i Polonez, otrzymał i poleca między innemi:

po cenach umiarkowanych:

Repsy meblowe, Adamaszki, Firanki, Artykuły na portjery i Kołdry gotowe. 2436R

Przy sprzedaży wypraw cena hurtowa.

NOWO-OTWORZONY

Skład Szkła, Porcelany, Fajansu i Lamp

IGNACEGO RIEGERT,

przy ul. Marszałkowskiej 77, dom dr Narkiewicza-Jodko,

poleca powyższe wyroby w znacznym wyborze, po cenach bardzo umiarkowanych. Polecając się Łaskawej Publiczności, zostaję z poważaniem.

2254 **I. Riegert.**

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

zawiadamia, że w d. 7 (19) Września r. b., odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę:

1) Części żelaznych do mostów belkowych;
2) Akcesorjów do szyn stalowych.

Waga części żelaznych kutych do mostów, wynosić ma około 6,639 pudów, waga zaś części żelaznych lanych, (poduszek pod belki), około 729 pudów; cena zaś na te części ma być podana z ich odstawą na jedną ze stacyj dr. żel. W.-T. i ze zmontowaniem na istniejących już przyczółkach i filarach. — Ustawienie mostów winno być ukończone na dzień 1 (13) Grudnia r. b.

Co zaś do akcesorjów do szyn stałowych, to ogłaszająca się dostawa ma wynosić:

lasz fasonowych	szt.	52560,	wagi	około	27131	pudów.
haków zwyczajnych	„	420480,	„	„	5466	„
„ fasonowych	„	105120,	„	„	1430	„
szrub z mutrami	„	105120,	„	„	2754	„
podkładek	„	52560,	„	„	8898	„
			Ogółem	około	45679	pudów.

Akcesorja te mają być dostawione na jedną ze stacyj dr. żel. W. T. w terminach następujących:

$^1/_4$ część na dzień 24 Września (6 Października) r. b.
$^1/_4$ część na dzień 8 (20) Października r. b.
$^1/_4$ część na dzień 22 Października (3 Listopada) r. b.
w reszcie ostatnia $^1/_4$ część na dzień 5 (17) Listopada r. b.

Rysunki akcesorjów i mostów, jak również warunki techniczne na dostawę akcesorjów, są do przejrzenia codziennie, z wyjątkiem Świąt i Niedziel w biurze służby drogowej dr. żel. W.-T. na Pradze, od godziny 10 rano do godziny 3 po południu. 2459—r

Magazyn i Kantor

FABRYKI FORTEPIANÓW

K. M. SZREDER,

Dostawcy Dworów ICH CESARSKICH MOŚCI: CESARZA ROSSYJSKIEGO, CESARZA NIEMIECKIEGO, CESARZA AUSTRJACKIEGO i KRÓLA BAWARSKIEGO.

w St.-Petersburgu,

przeniesione

na Newski-Prospekt do domu własnego Nr 52,

wprost Cesarskiej Publicznej Bibljoteki.

Instrumenty tej fabryki będą sprzedawane wyłącznie pod wyżej wskazanym adresem.

3529

Nauka i wychowanie.

Konwersacji języka niemieckiego udzielam za 4 rs. miesięcznie. Ul. Zielna № 26, mieszkania № 15. 14286

Młoda nauczycielka z wyższym patentem z gimnazjum 3-go, udziela lekcje i korepetycje, oraz średniej muzyki. Plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszk. 9. 13938

Nauczycielka muzyki ze świadectwem Instytutu Muzycznego i poważną rekomendacją, posiadająca języki, poszukuje lekcyj. Jerozolimska 5 (bez lit.), mieszk. 19. 14398

Potrzebną jest osoba w średnim wieku, posiadająca język francuzki i muzykę, na wieś. Wiadomość: Rymarska № 12, 2-e piętro, mieszkania № 3. 14303

Student matematyki, posiadający języki: francuzki, niemiecki i początki angielskiego, poszukuje korepetycyj. Adresy składać proszę w kiosku obok Kopernika pod literami A. M. 14043

Młoda nauczycielka z patentem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, oraz lekcyj muzyki. Warunki przystępne. Adres: Żelazna № 33, mieszkania 8. 14247

Nauczycielka z patentem udziela lekcje muzyki. Chmielna № 28a, m. 11. 13960

Bona niemka, potrzebna do ruskiego domu. ulica Chmielna № 6. 1917

Młoda niemka poszukuje lekcyj konwersacyj po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość od 4 do 6 po południu: ulica Długa № 23, na pensji. 14069

Francuzka z patentem szkół realnych, poszukuje lekcyj literatury, gramatyki i konwersacji w języku francuzkim. Bracka № 13.

Rosjanin pragnie dawać lekcje specjalnie fortepianu u ruskich rodzin. Adresy: ulica Szczygła № 3. „Z.“ 143d5

Potrzebny jest nauczyciel na wieś do przygotowania chłopca do drugiej klasy. Wynagrodzenie 150 rs. Ulica Jerozolimska № 37, mieszkania 30. 14382

Przy rodzinie rosyjskiej znajduje się pomieszczenie dla ucznia gimnazjum, z całem utrzymaniem i korepetycją. Wspólna № 23B, 1-e piętro z prawej strony, od g. 9—2. 1950

Dziewica, rosjanka, która ukończyła 7 klas w Kijowskiem gimnazjum i 8 oddział pedagogiczny, pragnie udzielać lekcje w zakresie gimnazjalnym, francuzkiego i niemieckiegu, oraz początków muzyki. Wspólna № 23B, mieszk. 4, od g. 1 do 4 po południu. 1951

Rosjanin udziela lekcyj na skrzypcach i fortepianie. Zgłoszenia listownie: Warecka № 7, mieszkania 51. X. 14381

Paryżanka w średnim wieku udziela konwersacji języka francuzkiego. Adresy składać proszę w kiosku obok Kopernika pod literami M. A. 13135

Osoba znająca dobrze język francuzki, niemiecki, wyższą muzykę, poszukuje miejsca. Bracka 4, m. 12, na dole, przyjmuje od g. 5 do 7 po południu. 14166

Nauczycielka muzyki z patentem, udziela lekcyj u siebie i na mieście. Krucza № 8, stróż wskaże. 13480

Instytutka znana z sumienności, znająca gruntownię język francuzki, z piękną wymową, poszukuje lekcyj. Nowy-Świat № 35, 1-e piętro frontowe, od godziny 12—2, wieczorem od 7—8. 14205

Guwernantka posiadająca gruntownie języki: niemiecki, francuzki i angielski, mogąca również udzielać dzieciom lekcje muzyki, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na prowincji. Należyte świadectwa posiada. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. J. P.

Bona francuzka poszukuje miejsca do dwojga lub jednego dziecka na wieś, nie daleko Warszawy. Wiadomość: Tamka № 11, na dole, mieszkania 12. 14299

Rodowita francuzka udziela lekcje metodą teoretyczno - konwersacyjną. Nowy-Świat № 39, mieszkania 31. Czarna jedwabna suknia jest do sprzedania. 14076

Paryżanka rodowita, posiadająca gruntownie niemiecki, rosyjski i francuzki, życzy udzielać konwersacji w tychże językach. Ulica Bracka № 4 nowy lit. A, w drugiej bramie na prawo, na dole, mieszk. № 12, przyjmuje od 5—7 po poludniu. 13847

Francuz wysoko wykształcony, z łaciną, szuka posady lub demi-place i lekcyj. Prof. de Préchamps, Długa 23. 14124

Student poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. Z. 14493

Osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, życzy sobie udzielać lekcje u siebie w domu, lub nie zbyt odlegle. Leszno № 40. mieszkania 12. 14465

Na dobrym fortepianie egzercytować się można. Nowolipie № domu 30, mieszk. 23.

Nauczyciele z upoważnieniem potrzebni zaraz do 2-klasowego zakładu na prowincji. Zgłaszać oię; Opatów E. L., poste-restante. 14443

Paryżanka w średnim wieku do konwersacji towarzystwa. Adres zechcą damy nadesłać pod lit. S. Z. O., w kantorze niniejszego pisma. 14528

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym udziela lekcje i korepetycje i przysposabia panienki i chłopczyków do klas gimnazjum i pensyj. Jerozolimska 34, m. 13.

Nauczycielka z patentem, niemka, z konserwatorjum berlińskiego, szuka lekcyj muzyki albo języka, po kop. 50 za godzinę. Wykład może być w francuzkim, niemieckim, albo polskim języku. Proszę o adresy do kiosku przy Koperniku, pod lit. P. H. 14379

Nauczycielka z patentem, wykładająca metodą poglądową, poszukuje miejsca stałego. Wspólna 21, miesz. 19. 14481

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Żurawia 25, miesz. 15. 14474

Ktoby życzył sobie egzercytować się na dobrym fortepjanie, zgłosi się na ulicę Grzybowską № 7, mieszk. 23. 14480

Bona w średnim wieku posiadająca języki niemiecki, polski, mająca dobre świadectwa, poszukuje miejsca od 1 października. Wiadomość kiosk Elektoralna pod literami N. W. 1960

Francuzka rodowita przybyła niedawno z zagranicy i wcale nie mówiąca po polsku, z lepszem wykształceniem, poszukuje zaraz stałego miejsca do dzieci. Wiadomość za rogatką Belwederską w Sielcach w willi Józefin własność Rybińskiego. 14509

Bona francuzka z dobremi rekomendacjami potrzebną jest zaraz do dzieci. Szwajcarka będzie pożądańszą. Adres róg Zakroczymskiej, koszary Sierakowskie, u jenerałowej Konarzewskiej. 14292

Za 5 rs. miesięcznie udziela lekcji muzyki u siebie i na mieście nauczycielka z patentem. Żurawia 18, mieszk. 22. 14502

Panienki przyjmują się dla przygotowania do gimnazjum i na pensję, za cenę bardzo przystępną. Ulica Sto Krzyzka № 17, stróż wskaże. 14494

Prof. de Prechamps Długa 23, francuzka młoda życzy miejsca w Warszawie bezpłatnie. Angielka szuka posady. 14537

Nauczycielka, rosjanka młoda, z patentem gimnazjum, konwersacją francuzką i niemiecką, oraz muzyką średnią, poszukuje lekcyj za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 14519

Potrzebna zaraz młoda nauczycielka na wyjazd, posiadająca język francuzki z konwersacją, muzyką wyższą, oraz przedmioty klasyczne. Zgoda 6, mieszk. 8. 14543

Posady i prace.

Potrzebne są panny podręczne i do nauki do bielizny. Ulica Leszno № 18, w drugiem podwórzu na 2-m piętrze, m. 43. 14091

Rs. 100 do 200 wynagrodzenia za wyrobienie posady przy drodze żelaznej młodemu człowiekowi, posiadającemu patent gimnazjalny. Zapewnia się dyskrecja. Oferty składać w kantorze Kur. War. pod lit. W. M. K.

Potrzebną jest gospodyni, z dobremi świadectwami, umiejąca gotować. Wiadomość w zakładzie leczniczym. Krucza № 13BB, od 9-ej do 11-ej. 14106

Panny potrzebne są podręczne i do nauki. Nowy-Świat № 45, w sklepie pieczywa.

Krawcowa damskich ubiorów, samotna, znajdzie lokal o pokojach dwóch jeśli uzdolniona zupełnie, zręczna i obyta, lokal otrzyma w robocie. Oferty z opisem biegu życia składać w kantorze Kurjera Warszaw. pod lit. B. W. K. [illegible]

Panny potrzebne są, kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Leszno 10. Horwart.

Czeladnika i 2-ch uczni potrzeba zaraz do introligatora O. Michałowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 77. 14311

Stróż z dobremi świadectwami, żonaty, bezdzietny, poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Hoża № 13, stróż wskaże. 14317

Maszynistka potrzebna jest do maszyny systemu Whelera i Wilsona w magazynie B. Herse. 14334

Potrzebnym jest agent do załatwiania interesów na mieście. Wiadomość: Leszno 18, u rządcy domu, zrana do 12. 14383

10 panien potrzeba do kwiatów, uczennice zaraz płatne. Twarda № 23, 2-e piętro № 2.—Tamże potrzebna panna do szycia na maszynie. 14307

Młoda niemka posiadająca język francuzki i muzykę, a znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca stałego za bardzo umiarkowanem wynagrodzeniem. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami O. M. 14208

Potrzebne są do kwiatów podręczne i do nauki. Ulica Królewska № 25. 13829

Poszukuje się posady rządcy domu, kasjera, inkasenta, z kaucją rs. 1,000. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod № 12 w dystrybucji. 14209

Szwaczka do domu prywatnego do maszyny Whelera potrzebna. Marszałkowska 12B, 3-e piętro, róg Hożej. 14372

Młody i zdolny mechanik z prowincji, obeznany praktycznie i teoryczne w ustawieniu wszelkich maszyn i kierowaniu takowemi, poszukuje posady werkmajstra, werkfiera, móntera, tu w Warszawie lub w blizkości. Wiadomość u szwajcara w fabryce przetworów chemicznych, przy ulicy Solec № 49. obok kościoła S-tej Trójcy na Solcu w Warszawie.

Osoba w średnim wieku, znająca gospodarstwo, życzy przyjąć miejsce do pojedynczej osoby w Cesarstwie, lub w Królestwie. Hoża № 3, mieszk. 24. 14081

Osoba w średnim wieku, mająca kaucji rs. 150, znająca rachunkowość i języki, życzy sobie miejsca kasjerki. Wiadomość: ulica Marjańska № 4, mieszk. 9, w fabryce pończoch, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu. 14023

Do wyręczania pani w gospodarstwie tu lub na prowincji, osoba posiadająca 10-letnie świadectwo, poszukuje miejsca. Adres: kiosk, plac św. Aleksandra. 1945

Osoba z dobrem świadectwem potrzebuje miejsca do gospodarstwa, do dzieci, a nawet do szycia. Wiadomość: Leopoldyny № 5.

Panny potrzebne są do krawieczczyzny zdatne i do nauki. Kodlewicz, Marszałkowska 57, mieszkania 14. 14467

Osoba w średnim wieku z dobremi świadectwami, uzdolniona do krawieczczyzny, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub p. służącej, albo do dzieci. Ulica Wielka № 13, mieszkania № 14, 3-e piętro. 14469

Niemka szyjąca bieliznę na maszynie Singera, potrzebna jest do magazynu S. Wrotnowskiego, ulica Czysta № 15. 14444

Potrzebna jest panna podręczna do krawieczczyzny damskiej. Senatorska 2, m. 13.

Panien kilkanaście do sukien potrzeba zaraz, oraz maszynistka. Świętokrzyzka 17.

Panna potrzebna zaraz do szycia bielizny na maszynie Welheera-Wilsona. Złota 39, mieszkania 21. 14523

Sklepowej potrzeba do sprzedaży pieczywa. Wiadomość: Muranowska № 30, w piekarni. 14488

Potrzebne są panny do sukien szyjące na maszynie Singera, Nowolipie № 20, m. 7.

Potrzebna jest dobra kucharka, zaraz lub od 1-go Października r. b., którąby umiała mówić po niemiecku. Zgłosić się Karmelicka 1, mieszk. 4, piętro 2-gie. 14458

Potrzebna jest maszynistka do męzkich koszul i do dziurek. Ul. Karmelicka № 13, mieszkania 17. 14449

Potrzebne maszynistka i podręczne do bielizny. Ulica Pańska № 38, mieszkania 5.

Potrzebny jest ekonom bezżenny. Wiadomość: Podwal № 20, u p. Antoniego Radwańskiego, adwokata przysięgłego. 14452

Potrzebna jest panienka podręczna do krawieczczyzny, umiejąca szyć na maszynie. Ulica Marjensztadt № 17, mieszk. 9.

Sklepowa uzdolniona z dobrą figurą, potrzebna jest do magazynu H. Cara, Miodowa № 15. 14472

Potrzebne są panny do krawieczczyzny do upinania staników, spódnic, kompletnie uzdatnione, podręczne i do nauki, oraz wyuczam kroju. Róg ulicy Hr. Berga i Krakowskiego-Przedm., w magazynie Anieli Reichelt.

Potrzebna jest osoba inteligentna w średnim wieku, do matkowania dzieciom i prowadzenia gospodarstwa. Wiadomość przy ulicy Orlej № 7, u p. Kirszberg, między 3—6 po południu. 14497

Potrzebne są panny do maszyny. Leszno № 18, mieszkania 40. 14464

Panienka porządnej familji, porządnie się prowadząca, poszukuje miejsca wyręczania panią domu, oraz szyciu przy dzieciach, może także wyjechać. Ulica Nowe-Miasto № 10, mieszk. 3; a także francuzka udziela lekcje konwersacji za przystępną cenę. 14492

Panny maszynistki potrzebne do bielizny męzkiej. Solna 15, mieszkania 20. 14438

Do składu wódek pod firmą „Rybno," przy ulicy Świętojańskiej № 2, potrzebny jest uczeń obeznany w tym zawodzie i posiadający dobrą rekomendacją. Tamże jest wiadomość o sumie rs. 2,000 do wypożyczenia na hypotekę. 14440

Kucharka potrzebną jest umiejąca dobrze gotować oraz podmłodsza, obznajmiona ze służbą. Wiadomość przy ulicy Instytutowej № 8, 2-gie piętro. 14491

Dziewczynki mogą znaleźć zajęcie w fabryce luksusowych papierów, ul. Dzielna № 11b, Sperling & Fingerhut. 1964

Panny potrzebne zaraz do szycia bielizny. Marjensztadt № 17. miesz. 17. 14530

Osoba w średnim wieku, praktyczna, może się zająć dozorem nad dziećmi i domowym gospodarstwem lub bardzo troskliwą opieką nad chorą osobą, umiejąca pięknie szyć bieliznę, ze swoją maszyną, życzy się zobowiązać do domu wyższego, rekomendacja pierwsza. Wiadomość u właściciela domu № 37, ul. Złota. 14487

Do nowo założonej pracowni sukien damskich, potrzebną jest wspólniczka. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. J. B. 14506

Małżeństwo bezdzietne spokojne i pracowite, życzą sobie przyjąć obowiązki: kucharki i lokaja. Marszałkowska № 46, mieszkania № 5. 14500

Potrzebne panny i uczennice do haftu. Wiadomość kiosk wprost Miodowej.

Rs. 25 nagrody temu, kto wystara się o posadę magazyniera przy młynie albo jaką inną dla człowieka który ma dobre świadectwa. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. X. 24. 14508

Uczni kilku od 15 lat wieku, potrzeba do fabryki ram złoconych Kazimierza Matulewicza przy ulicy Leszno № 12. 1961

Potrzebuję podręcznej do krawieczczyzny. Sosnowa 5, mieszkania 18. 14476

Osoba młoda z dobrej familji życzy sobie przyjąć miejsce za podręczną pani na wsi lub w mieście. Wiadomość ulica Aleksandrja № 4, miesz. 17. 14479

Polka znająca języki, śpiew i muzykę, szuka posady do towarzystwa lub opiekowania się małoletniemi. Krakowskie-Przedmieście № 7, miesz. 28, na dole. 14447

Panien 12 zdatnych do staników i spódnic potrzeba do pracowni Twarda № 18, mieszkania 22. 14470

Gospodyni potrzebną jest znająca się doskonale na kuchni, polka lub niemka, róg Zakroczymskiej, koszary Sierakowskie, u jenerałowej Konarzewskiej. 14293

Panienka młoda, znająca się dokładnie na krawieczczyznie i kroju, poszukuje zajęcia na przychodnią lub miejscową, w domu prywatnym, może także zająć się dziećmi i gospodarstwem. — Tamże jest do sprzedania suknia niebieska za rubli cztery. Ulica Złota № 2B, mieszk. 15, od 10 do 2. 14525

Panny zdatne do staników i spódnic, oraz maszynistka do systemu Singera potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 65, m. 13.

Poszukuje zajęcia jakiegokolwiek były wojskowy, piśmienny, nie młody, uzdolniony pośrednio w wyrobach galanteryjnych z metalu i drzewa. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. S.

Osoba wydoskonalona w kroju i krawiecczyznie, poszukuje miejsca w Warszawie, na prowincji lub Cesarstwie. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami. N. M. 14535

Człowiek w sile wieku, życzy sobie przyjąć posadę inkasenta, magazyniera, lub ajenta przy jakiej fabryce, w razie potrzeby może złożyć kaucję, lub też stosowne poręczenie. Oferty składać w kiosku, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod literami A. Z. 14522

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany używane Blüthnera, Seidlera, Hofera, Maleckiego, pianina nowe i używane. Kupno i zamiana. W składzie W. Słodzińskiego, Nowy-Świat 46. 1943

Jest do sprzedania garderoba damska i maszyna Singera w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszk. 21, można zastać tylko od godziny 3—4. 14229

Wózek dla paralityka, używany, jest poszukiwany. Posiadający takowy, zechce zostawić adres w fabryce cukierków przy ulicy Zimnej № 1. 14117

3 bilardy są do sprzedania. Wiadomość w cukierni Loursa, hotel Europejski. 14128

Dwa magle amerykańskie, w dobrym stanie i powozik na jednego konia, mało używany, do sprzedania na Pradze, ulica Wileńska № 760, u Cwernera. 1918

Do zbycia. płaszcz podbity szopami, bardzo ładnemi, oraz szuba damska świeżo zrobiona, w pierwszorzędnym magazynie, do podszycia futrem, z bardzo pięknego materjału wełnianego, na osobę słusznego wzrostu. Freta № 51, mieszk. 6, piętro 2, od godziny 2—5. 13994

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, kandelabry złocone w ogniu i kandelabry platerowane do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, mieszkania 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 14054

Pianino nowe, system amerykański, jest za rs. 325 do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 17a. C. O. Fiedler. 14092

Do sprzedania: stolik do kart, 6 krzeseł, mahoniowe i szafa jesionowa. Wilcza 13A, mieszkania 9. 14273

Poszukuje się futra męzkiego w dobrym gatunku dla osoby wysokiego wzrostu. Wiadomość: ulica Leszno № 52, m. 6. 14324

Fortepiany Krala, Małeckiego, Hofera, oraz pianina od rs. 150—400 do sprzedania u Tarnowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 32, obok kościoła, w 2-m podwórzu.

Mebli kilka garniturów, szeslongi, sofy, otomany, łóżka, stoły, kozety, sprzedaje tanio, przyjmuje stare w zamian magazyn mebli. Nowy-Świat 27, róg Chmielnej. 13575

Lampy salonowe, świeczniki i kinkiety, do sprzedania w składzie papieru B. Bolcewicza, Saski plac 5, róg Królewskiej. 14029

Meble tanio, kilka garniturów używanych, oraz czarny, jedwabiem kryte. Miodowa № 13, u tapicera. 14067

Garnitur mebli, naczynia kuchenne, oraz inne domowe sprzęty, z powodu wyjazdu są do sprzedania każdego czasu. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu № 36, mieszkania № 15. 14046

Talerzyków 12 malowanych do sprzedania. Nowy-Świat № 23. od frontu. 14215

Meble: mały garnitur, szafa do książek, stolik do kart, szafa do bielizny, łóżko z materacem, biurka, obrazy, do sprzedania. Żurawia № 17, mieszkania 7. 14191

Bilard mały do sprzedania. Ulica Leszno № 17, w cukierni. 14359

Do sprzedania garnitur mebli, eleganckie obicie, za cenę b. przystępną. Senatorska № 16, mieszkania 17. 14380

Meble do sprzedania: 1 kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł, wyściełane i stół przed kanapę, za rs. 40. Ordynacka № 2, mieszkania 19, od 3 do 5 po południu. 14375

Beczki duże z żelaz. obręczami są do sprzedania. Ulica Świętojerska № 12, w Warsz. Laboratorjum Chemicznem. 1946

Jest do sprzedania: kredens jesionowy, paka duża na rzeczy żelazem okuta, okrycie syberynowe i kapelusz zimowy za nizką cenę. Widzieć można od godziny 9 rano do 4 po południu. Krucza № 13, m. 4, dom Zaorskiego.

Pianino nowe paryzkie, tanio do sprzedania. Wronia № 18 lit. a, mieszk. 14. 14269

Szeslong mało używany, skórą kryty i 4 napoleonki, tanio do sprzedania u tapicera. Twarda № 15. 14300

Meble ozdobne, garnitur orzechowy szafy rozbierane, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garniturek napoleonkowy, łóżka, umywalnia, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30.

Meble mahoniowe, aksamitem kryte, w dobrym stanie, 12 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, 2 podnóżki. Cena przystępna. Wiadomość u stróża od 9 do 2. Nowy-Świat № 37.

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej. stróż wskaże. 13905

Meble do sprzedania: dwa garnitury kryte, portjery z kilku pokoi, firanki z gzemsami, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, szafa orzechowa, szafka do bielizny, łóżko ozdobne orzechowe, małe żelazne, szafki nocne, umywalnia, biurko, stoliczek do robót damskich bardzo misternej roboty, szeslonżek do buduaru kobiecego fantazyjny, jedwabiem kryty, szeslong duży, otomana otwierana, krzesełka czarne, lampy dwie, dywanów kilka i serwet. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże, od 10 do 8 wieczorem. 13944

Meble ozdobne z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 14344

Garnitur czarny, bogato rzeźbiony, kryty atłasem jedwabnym bordo, za rs. 400; garnitur stylowy, orzechowy, kryty aksamitem za rs. 250; garnitur orzechowy, kryty materją jedwabną za rs. 180; 2 foteliki i kozeta fantazyjne, kryte jedwabiem za rs. 110, oraz garnitury nowe, lub używane, po cenach najniższych poleca K. Szwemberger. Nowy-Świat. № 46. 14241

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, garnitur angielski, lustra, biuro, bibljoteka, komoda, łóżka, toaleta, umywalka, szafki nocne, szafki do bielizny, kredens, stół jadalny, krzesła, szeslong, lustra, stolik do samowara, regulatory, dywany, lampy, firanki. Twarda № 6. w pałacyku na lewo № 41.

Jest do sprzedania dorożka jedno-konna, przydatna i na parę. Pańska № 78, m. 35.

Bardzo tanio! kredens dębowy z bogatą rzeźbą, elegancko wykończony, do sprzedania. Dzielna 9a, mieszkania 8. 14435

Pianino zagranicznej fabryki, z pięknym głosem, mało używane, do sprzedania za 330 rs. Ulica Widok № 16, m. 10. 14397

Ktoby posiadał do zbycia wózek jedno-konny, resorowy, od wody sodowej lub piwa butelkowego, zechce się zgłosić na ul. Chłodną pod № 50, mieszkania 5. 1952

Toaleta, lustro, suknia czarna jedwabna, raz użyta, do sprzedania. Wilcza 17D, mieszkania 8. 1958

Mebli garnitur, sofa, szeslong, otoman, materace, fotel do sprzedania. Królewska № 19, mieszk. 2. 14416

Futro całe sobolowe, damskie, jedwabiem kryte, tanio do sprzedania, w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 1963

Dywanów duży wybór! tanio: perskich, kaukazkich, bucharskich, uralskich, angielskich i innych, od półtora rubla do 400 rubli sztuka (największych), kołder różnych, serwet, der, chodników, od 18 kopiejek, przedmiotów orjentalnych i t. d. Magazyn w podwórzu, Marszałkowska 65. 1942

Kareta świeża, mało używana, jest do sprzedania, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość u fabrykanta powozów p. Hertla, Leszno № 21. 14498

Nagła sprzedaż. Meble na wypłat. Złota № 2B, mieszkania 19. 14510

Do sprzedania welocyped, o dwóch kołach, w dobrym stanie. Aleje Jerozolimskie, domu № 18 lit. c, mieszk. № 31. 14503

Za rs. 50 do sprzedania popielice, kryte jedwabnym adamaszkiem, zupełnie nowe i dwa szeslongi po 12 rs. Niecała № 4, mieszkania 3. — Tamże znajdzie pomieszczenie panienka szyjąca i wykończająca staniki, za mieszkanie i pensję odpowiednią. 14527

Fortepian o 7-u oktawach, palisandrowy, prawie nowy, za nizką cenę, do sprzedania. — Tamże jest gitara z futerałem, z roku 1816. Ulica Chłodna № 56, mieszk. 19. 14534

Maszyna ręczna Polacka, dobra za pół ceny. Hoża 10a, mieszk. 10. 14451

Altówka za rs. 18, do sprzedania. Hoża 10a, mieszkania 10. 14453

Fortepian wiedeński, za rs. 350 do sprzedania. Ul. Róż № 8, stróż wskaże. 14473

Chmielna № 4, od 25 kop. masło solone i od 40 świeże. 14471

Garnitur mebli mahoniowych, staroświeckich, kanapa, stół 2 fotele i 6 krzeseł z 2 podnóżkami, do nabycia za rs. 60. Wiadomość w kiosku na Senatorskiej, wprost Miodowej. 14478

Skrzypce włoskie Amati do sprzedania, fortepian Hofera do wynajęcia. Marjańska № 2b, mieszkania 17. 14439

Meble orzechowe, wyściełane, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, dla braku miejsca są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Nowolipie № 4, mieszkania 1. 14441

Meble wyplatane, składane, do sprzedania. Ulica Nowolipie № 18, m. 29. 14490

Fortepian do sprzedania, wynajęcia. Krucza 13, mieszk. 12, przy Wilczej. 14486

Bibljoteka z różnych dzieł złożona do sprzedania. Krak.-Przedm. 4, m. 14. 14457

Kołnierz tumakowy nie noszony, tanio.— Hoża 10a, mieszkania 10, 14450

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite meble palisandrowe, Fortepian palisandrowy na heban, nowy, fabryki „Kappssa," 2 kołdry atłasowe, sprzęty kuchenne, oraz Powszechna Illustracja i Kronika Wojny w języku rosyjskim. Wiadomość w domu № 12A, m. № 14, przy Zielnej, w każdym czasie.

Ze sposobności! Ktoby chciał korzystać, może nabyć tanio kawalerskie meble, zupełnie nowe. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 1962

Fortepian czarny, krótki, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 14541

Mebli garnitur kryty, do sprzedania za rs. 90. Królewska № 13, mieszk. 6. 14515

Interesa handl. i majątk.

Gruntu łokci □ 37,575 za rs. 1,500 do sprzedania za Wolskiemi rogatkami, we wsi Wola, blizko szosy. Wiadomość naprzeciwko lasku spacerowego na Czystem № 10.

Magle wiedeńskie do sprzedania za cenę przystępną z powodu wyjazdu. Żelazna 5.

Jest do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Solec № 83 14131

Poszukuje się majątku ziemskiego, od 40 do 50 włók, w dobrej glebie i wysokiej kulturze, bez długów, w pobliżu większego miasta w Królestwie, dla zamiany na duży dom w Warszawie, wzorowej budowy i na pryncypalnem miejscu. Oferty uprasza się odsyłać: Warszawa, J. R. poste-restante.

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do sprzedania handel wiktuałów, za bardzo niską cenę. Freta № 42. 14104

Dom z ogrodem przy ulicy Grzybowskiej, oznaczony № 55, do sprzedania. Warunki przystępne. Wiadomość na miejscu. 14014

Za bezcen do sprzedania posesja na Kamionkach, z placem. Leopoldyny № 5, u gospodarza. 13940

Dom do sprzedania lub na zamianę; może być przyjęto: folwark, willa lub suma hypoteczna. Dochód rubli 2,000. Szacunek rubli 18,000, na gruncie pozostaje rubli 10,000 na 5 i 7%. Wiadomość: Elektoralna № 1, dystrybucja Szleifsteina. 13736

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Żelazna № 37. 14217

Magle z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Piekarska № 14. 14249

Do sprzedania teatr „Nowe Tiwoli.“ Wiadomość na miejscu. Królewska 37. 14098

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Magle nowe bardzo tanio do sprzedania. Ulica Krochmalna № 16. 14038

Wspólnika z kapitałem najmniej 5,000 do eksploatacji wynalazku patentowanego na całą Europę, nabytego już na Niemcy i Francję, wielkie zyski rokującego, poszukuje się. Znaczua ilość już gotowych egzemplarzy.— Wiadomość: Żurawia № 9, m. 5, od g. 3—5.

Dom na pryncypalnej ulicy w Warszawie, wzorowej budowli, przynoszący brutto 19 tysięcy rs., obciążony pożyczką Tow. Kred. do 70 tys., do sprzedaży na gotówkę na 7% netto, lub zamiany na mniejszy dom lub plac w Warszawie, w środkn miasta, lub też na majątek ziemski w Królestwie, w pobliżu większego miasta, w obszarze od 40 do 50 włók, wysokiej kultury, bez serwitutów i prywatnych długów, w cenie do 3-ch tysięcy za włókę. Oferty uprasza się nadsyłać: Warszawa, poste-restante M. C. 14361

Do sprzedania interes handlowy. Wiadomość: Ul. Długa 32, w sklepie wiktuałów.

Zaraz do sprzedania 4 krowy ze wszelkiemi narzędziami i urządzeniem, ze stajnią i mieszkaniem, na Żurawiej pod № 25. 14378

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, norymberszczyzna, i materjały piśmienne, do odstąpienia zaraz, z powodu zmiany interesu. Smolna № 11. 14396

Rs. 3,000 zahypotekowane na domu w Warszawie, są do odstąpienia pod korzystnemi warunkami. Aleja Jerozolimska № 21, m. 2.

Do sprzedania w każdym czasie sklep korzenny w bardzo ruchliwym punkcie, dobrze procentujący, z powodu zmiany posady właściciela. Cena bardzo przystępna. Wiadomość w kiosku na Podwału. 14207

Z powodu słabości jest do odstąpienia skład wódek dobrze procentujący. Wiadomość: Grzybowska № 40. 14194

Sklep z dystrybucją, galanterją i materjałami piśmiennemi, w najlepszym punkcie miasta, od lat 20 egzystujący, do sprzedania. Wiadomość Nowy-Świat № 35, u zegarmistrza Janickiego. 14261

Kolonja za 3,000 rs., obejmująca 10,000 łokci □, na której znajdują się dwa domy i inne zabudowania, w dobrym stanie, oraz ogród owocowy, do sprzedania za Wolskiemi rogatkami we wsi Wola, w blizkości kościoła św. Stanisława. Wiadomość naprzeciwko lasku spacerowego na Czystem № 10. 14134

Magle wiedeńskie w bardzo dobrym stanie są do sprzedania. Ulica Zgoda naprzeciwko ulicy Przeskok № 1 nowy. 13550

Dom murowany, dwu-piętrowy, stajnia, wozownia, ogródek, plac do budowy oficyny, z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania na dogodnych warunkach za 28,000 rs. Bliższe szczegóły udzieli Nowakowski i Syn w hotelu Lipskim. Bielańska. 13883

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i norymberszczyzną, okno duże wystawowe i mieszkanie dogodne przy sklepie, do sprzedania tanio. Kapitulna № 3. 1921

Dom frontowy, o pierwszem piętrze, ze sklepami w targu i oficyna murowana na 1-sze piętro, w najlepszem miejscu na Szmulowiznie, № 10, do sprzedania, do kupna potrzeba rs 4,600, reszta pozostaje na gruncie 5%. Wiadomość bliższa na miejscu u właściciela.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 15, wiadomość tamże. 13316

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i mężkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Młyn wodny, w okolicach między Kijowem i Warszawą poszukuję kupić, lub wziąść w dzierżawę. Listownie: stacja Nałęczów drogi żelaznej Nadwiślańskiej, Ignacemu Górskiemu. 14119

Przy ulicy Kruczej № 15 n. ... dopiero wykończony sklep na dużej skale, może być zdatny na wszelki kupiecki proceder, do odstąpienia w każdym czasie z powodu przystąpienia do własnego fachu. 14290

Dom kto ma do zbycia w Warszawie, w szacunku od 80 do 100 tys. rs., w blizkości Nowego-Światu i ulicy Marszałkowskiej, na 8% netto, zechce zostawić swój adres w kiosku przy ulicy Karmelickiej, pod lit. Z. R. pośrednictwo wyłącza się. 14430

Magle i inne ruchomości tanio do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 4. 14524

Dystrybucja z mieszkaniem, w dobrym punkcie do sprzedania. Twarda 20. 14540

Sklep spożywczy jest do sprzedania w każdym czasie, za przystępną cenę, przy ulicy Złotej № 12. 14512

Sklep spożywczy z dystrybucją na pryncypalnej ulicy, z powodu choroby jest do sprzedania zara, zaz bardzo przystępną cenę. Wiadomość w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 1965

Magle nowe do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Ulica Twarda № 47. 14505

Żądaną jest zaraz dobra dzierżawa donacyjna, około 20 włók z pierwszej ręki. Wiadomość Podwal № 3, u K. Domańskiego.

Sklep spożywczy, dystrybucja do sprzedania, na pryncypalnej ulicy. Komorne bardzo tanie. Wiadomość ulica Pańska № 39, mieszkania 9. 14468

Sklep wiktuałów do odstąpienia. Ul. Walicców № 3, wprost fabryki. 14428

Do sprzedania interes przemysłowy przez 10 lat z powodzeniem prowadzony, z wyrobioną klijentelą, kapitał potrzebny rs. 1,400—1,600. Obznajmienie się z przedmiotem łatwe. Wiadomość w narożnym sklepie ulicy Próżnej i Zielnej. 14437

Magiel do sprzedania. Ulica Wronia № 2, za przystępną cenę. 14489

Piekarnia do sprzedania w każdym czasie, z całem urządzeniem, gospodami i dwoma sklepami. Wiadomość: ulica Żelazna № 34, w restauracji 14483

Wspólnik poszukiwany do interesu fabrycznego, dobrze rozwiniętego, rzemieślnik lub kupiec, mogący zarazem mieć czynny udział. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 1. Trzciński. 14454

Lokale.

Piekarnia z mieszkaniem dla piekarza, rs. 400. Ulica Dzielna 7B. 13611

6 pokojów, przedpokój, kuchnia, balkon, 1-e piętro, front, rs. 600. Dzielna № 7B.

Sklep z wystawą 6 pokoi frontowych, 1 piętro, oraz małe lokale zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat 23. 13458

Pokój do wynajęcia z meblami lub bez, od 1 Października. Bielańska, hotel Paryzki, mieszkania № 99. 14263

5 pokoi dużych, przedpokój, pasaż, kuchnia, 1-e piętro, lokal frontowy kosztownie elegancko urządzony, ze wszystkiemi wygodami, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. Wspólna № 34 litera B. 14203

Zaraz lub od 1-go Października r. b. do wynajęcia na 1-m piętrze od frontu 6 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, wodociągiem, spiżarką, piwnicą, pokoje suche; 2 sklepy z mieszkaniem przy ulicy Hożej № 3; można widzieć w każdym czasie. Wiadomość u rządcy tegoż domu. 12917

Rodzina ruska ma do wynajęcia pokój z fortepianem. Ulica Krucza № 4, mieszkania 23. 14051

Ulica Nowogrodzka № 27, na 1-m piętrze jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Października trzy pokoje z kuchnią, meblami lub bez, dwa wejścia. Obejrzeć można w każdej porze i dowiedzieć się o cenie u stróża. 14218

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia mieszkanie od 1-go Października: 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, za nader nizką cenę, przy ulicy Wilczej № 17G/5033. 14278

Pokój do wynajęcia dla kobiety spokojnej. Ulica Chłodna № 6, obok kościoła, stróż wskaże. 14175

Pokój duży z opałem, usługą i samowarem, dla spokojnego lokatora do wynajęcia. Świętokrzyzka № 23, mieszk. 13. 14304

Jest pokój piękny frontowy, z oddzielnem wejściem. Leszno № 24, wiadom. u stróża.

Pięć i cztery pokoje do wynajęcia od kwartału, z wodociągiem. Ulica Ciepła № 4, pomiędzy Grzybowską a Twardą. 14318

Lokale pomniejsze i sklep z mieszkaniem, zaraz do wynajęcia. Twarda 36, obok przystanku tramwajów. 13577

Pokój dla przyzwoitej kobiety jest do wynajęcia przy familji, z usługą, samowarem, a na życzenie i z fortepianem, przy ulicy Rymarskiej. Warunki przystępne. Bliższa wiadomość w magazynie W. Biedrzyckiej, Bielańska № 4. 14213

Każdego czasu do wynajęcia różne lokale, opatrzone w wszelkie możliwe wygody: wanny, prysznice, waterklozety, wodociągi, zlewy, dzwonki elektryczne i gaz z przyrządzonemi po salonach lampami. Czystość domu, dobór lokatorów, świeże powietrze i okolica Łazienek, gdzie przyjemny spacer, upoważniają zapraszać poszukujących mieszkań, do obejrzenia i wynajęcia. Wiadomość na miejscu u rządcy, Bracka № 4. 14237

Przy ulicy Dobrej pod № 13/2785, zaraz 2 warsztaty duże i różne lokale do wynajęcia.

Warecka № 7, do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia i ogródek, na parterze, za 600 rs. rocznie, oraz 3 pokoje na 3-m piętrze, 2 pokoje na parterze i stajnia z wozownią, za cenę umiarkowaną. 14087

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, za rs. 360 rocznie, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, w których salon o 3-ch oknach na 2-m piętrze za rs. 280 rocznie. Oba te lokale świeżo odnowione, stajnia i wozownia za rs. 96 rocznie do wynajęcia od 1-go Października. Tamka 8. 14083

Obszerna stajnia z wozownią, jednym pokojem dla utrzymujących dorożki, krowy, lub na skład towarów, bo blizko kolei. Ulica Wilcza № 15a. 14376

Pokój przy familji ze wspolnem wejściem dla przyzwoitej osoby, od 1 Października. Wiadomość: Marszałkowska 37, m. 7, od godziny 2—4. 14362

Pożądna osoba, kobieta, może mieć mieszkanie. Ulica Biała № 4. 14389

Do wynajęcia stajnie, wozownie. Ulica Nowolipie № 59. 13966

Od 1-go Października 6 pokoi z komfortem urządzonych, z wygodami, łazienką, prysznicem, gazem i t. d.; 2 pokoje z wygodami i pojedyńcze pokoje mogące być meblowane. Ulica Widok № 19. 13774

Królewska 37, od każdego czasu 3 pokoje, pasaż i kuchnia; różne sklepy, duża widna suteryna; od kwartału 3 pokoje, przedpokój, i kuchnia na parterze. 14097

Nowo-Próżna 4, od kwartału 5 pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia z wodociągiem, zlewem i elektrycznemi dzwonkami; jeden sklep od każdego czasu. 14096

Lokal z 6 pokoi na 1-m piętrze, obszerny, wygodny. Chmielna № 9. 14152

2 sklepy do wynajęcia. Wiadomość: ulica Chmielna № 9. 14151

Pokój bardzo przyjemny, z usługą i opałem, z meblami lub bez, dla jednego lub dwóch kawalerów przyzwoitych. Nowogrodzka 31, przy Marszałkowskiej. 14365

5, 3, 2 pokoje z kuchniami i sklep do wynajęcia od 1 Października. Nowy-Świat № 12. 13791

Widok № 14, drugi dom od Marszałkowskiej, do wynajęcia od 1-go Października r. b. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, oraz obszerna suteryna z 3-ch pokojów z urządzonym piecem, na lakiernię lub inny proceder, a najwłaściwiej na pralnię. Cena przystępna. 13813

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje z meblami, przy familji i 7 pokoi, przedpokój i kuchnia, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu: Karmelicka № 8, u gospodarza. 13998

Apartament bardzo elegancki, z trzema balkonami i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1-go Października r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu mieszkania № 6. 14409

3 pokoje i kuchnia do wynajęcia. Ulica Niecała № 5. 14516

Od kwartału do wynajęcia 3 sklepy nowoprzerobione, ze wszelkiemi dogodnościami, z lodownią i wozownią. Zdatne na skład wędlin, materjałów aptecznych, towarów kolonjalnych, cukiernię, kawiarnię, mleczarnię i t. p., interesowani zechcą zgłaszać się do rządcy na miejscu, Chłodna № 64, lub właściciela, Hoża № 20, m. 3. 14513

Lokal do wynajęcia w każdym czasie, złożony z 7 pokojów, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi udogodnieniami i komfortem, na 2 piętrze, od frontu. Aleja Jerozolimska № 18A, dom p. Istomina. 14529

Pokój lub 2 pokoje umeblowane, dla kobiety pragnącej znaleść opiekę, przy rodzinie i całkowite utrzymanie. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 3. 14539

Pokój frontowy z przedpokojem zaraz do wynajęcia.—Tamże pomieszczenie dla osoby przyzwoitej. Ulica Wiejska № 12, m. 6, 1-sze piętro. 14532

Do wynajęcia od 1 Października r. b. sklep z trzema pokojami i kuchnią, oraz suteryna duża na skład lub warsztat. Elektoralna № 45A, wiadomość u rządcy domu.

W miejscu najpryncypalniejszem i najwięcej uczęszczanem, jest do wynajęcia zaraz, lub od 1-go Października r. b. sklep obszerny, z oknem wystawowem, z jednym pokojem, w razie żądania mogą być dodane jeszcze 2 pokoje. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat № 39. 14507

2 pokoje umeblowane na parterze, do wynajęcia od 1 Października. Chmielna № 4.

Potrzebny pokoik przy porządnej rodzinie z usługą, w cenie 5—6 rs. miesięcznie dla kobiety. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera, pod literą E. K. 14463

Wozownia potrzebna na skład towaru i pokój na kantor w okolicy Żelaznej-Bramy lub Nalewek, ktoby miał takowe do odstąpienia, raczy złożyć adres przy uiicy Długiej № 49, mieszk. 6. 14477

Lokal suchy, na parterze, w domu № 14 przy ulicy Solnej, złożony z 4-ch pokoi, pasażu, kuchni, piwnicy i góry, jest do wynajęcia od 1-go Października 1883 r. 14495

Poszukuję 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, dwa wejścia. Wiadomość: Zielna 26, mieszkania 14. 14448

Dla miłujących spokój. Trzy pokoje z balkonem (widok na Wisłę), przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, do wynajęcia od kwartału. Ulica Dobra № 1, pierwszy dom za narożnym od Tamki. 14460

Pokój do wynajęcia przy familji, z obsługą i całodziennem utrzymaniem. Ul. Zielna № 7A, mieszkania 7. 14461

3 lokale familijne o 3-ch pokojach i 2 kawalerskie o 2-ch, do wynajęcia od 1-go Października r. b. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 14462

Pokój do odnajęcia od 1 Października, dla jednej osoby, przy familji. — Tamże jest do sprzedania maszyna do szycia, za nader przystępną cenę. Leszno № 40A, w sklepie mydlarskim. 14511

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Pieniądze na zastaw kosztowności i innych przedmiotów wartości, pożycza od rubla do 500 codziennie, od 10 zrana do 3. Lombard Nowy-Świat № 41. Wykupy od 12-ej do 2-ej po południu. 1831

Zakład siodlarsko-galanteryjny Gracjana Brzezińskiego, Świętokrzyzka № 19, wykonywa: kufry, sak-wojaże, worki podróżne, portfele, teki, tornistry szkolne, oraz wszelkie reperacje. Roboty gotowe. Ceny przystępne. Przyjmuje obstalunki dla pp. kupców. 1939

Fabryka pończoch i skarpetek bez szwu, oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Świat № 70, mieszkania № 14.

Fabryka fortepianów Teodora Elwart, przeniesiona z Mokotowskiej w Aleje Jerozolimskie 21. Uskutecznia reperacje i strojenia; przyjmuje w zamian fortepiany i pianina, oraz takowe kupuje. 13707

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki, w nowo-otworzonym magazynie strojów pod firmą „Kamilla“, № 6a, ulica Marszałkowska. O wyborze, guście i cenach, łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. 14475

Ważna wiadomość dla pp. fabrykantów kafli lub piekarzy. Znaczna ilość drzewa sosnowego, same rdzenie oddzielone od wyrobu drenic, do sprzedania, polana długie, dwa i pół łokcia. Wiadomość u p. rządcy w zajeździe Płockim. Ulica Podwal, próba tamże do obejrzenia. 14520

Obiady prywatne.—Tamże zaraz mieszkania kawalerskie, z oddzielnemi wejściami. Włodzimierska № 3, m. 13. 14521

Obiady prywatne, przy ulicy Czystej № 4, mieszkania № 23. 14544

Ćwiczyć się można na fortepianie, w cenie rs. 1 kop. 50 miesięcznie.—Tamże jest mieszkanie przy wdowie. Stare-Miasto № 32.

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralna 33. mieszk. 19. 14445

Uzdolniona kucharka poszukuje odpowiedniego zajęcia na przychodnią i przyjmuje zamówienia na kolacje po cenach umiarkowanych. Ulica Zielna № 10, m. № 25. 14482

Do wynajęcia jeden lub 2 pokoje z wszelkiemi wygodami, usługą i obiadem, oraz do sprzedania szynel wojskowy futrzany z bobrowym kołnierzem i ręczna maszyna do szycia. Marjensztadt № 1D, stróż wskaże. 14371

Mężatka życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Nowa-Praga, ulica Niecała № 54, mieszkania 4. 14501

Żebrowska akuszerka z Drezdeńskiego hotelu przeprowadziła się na ulicę Chmielną № 4. Poleca się szanownym damom. 14056

Mamka ze wsi, ze świeżym pokarmem. Stare Miasto № 2, m. 10. 14542

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki. Ulica Hoża № 1.

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem, u akuszerki. Świętojerska № 16. 14538

Mamki trzy z dobrym i świeżym pokarmem są u akuszerki. Ul. Ogrodowa № 28. 14436

Na 2-gi dzień pożaru przy ulicy Łuckiej znaleziono tamże zegarek. Właściciel raczy się zgłosić pod № 17 na Stare-Miasto, w mieszkaniu pp. Zarębów. 14496

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 6 (18) Сентября 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.